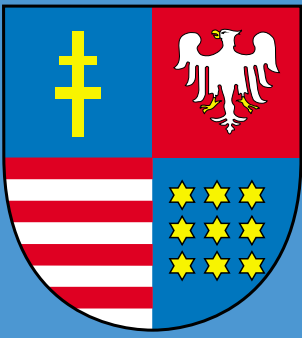




NASZ *Region*

Świętokrzyski Informator Samorządowy

gazeta bezpłatna

Nr 2 (49) / 2011 ISSN 1897-4546



Świętokrzyska Victoria
dla najlepszych!

Nominowani do nagrody „Świętokrzyska Victoria”

Kapituła Nagrody Marszałka Województwa Świętokrzyskiego „Świętokrzyska Victoria” wybrała osoby, samorządy i firmy nominowane do III edycji nagrody. Z tej grupy na kolejnym posiedzeniu, zaplanowanym na 3 marca, Kapituła wyłoni laureatów. Kto otrzyma „Świętokrzyskie Victorie” dowiemy się podczas uroczystej gali 7 marca w Hotelu Kongresowym w Kielcach.

Kapituła Nagrody pod przewodnictwem marszałka województwa Adama Jarubasa wyłoniła po pięć osób, samorządów i firm nominowanych do nagrody.

W kategorii „Przedsiębiorczość” spośród 14 firm zgłoszonych do „Świętokrzyskiej Victorii” Kapituła nominowała:

Przedsiębiorstwo Handlowo-Techniczne SUPON w Kielcach

Przedsiębiorstwo jest następcą prawnym działającego od 1958 roku przedsiębiorstwa państwowego, powstałym w wyniku prywatyzacji bezpośredniej w 2000 roku. Od ponad 50 lat prowadzi działalność handlową i usługową w zakresie ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa i higieny pracy. Posiada 5 jednostek terenowych w woj. świętokrzyskim, świadczy usługi również na terenie całego kraju.

Firma wdrożyła własny system odzyskiwania dwutlenku węgla z gaśnic śniegowych, zapobiegający jego ulatnianiu się do atmosfery. Spółka opatentowała także Plecakowy Miotacz Pieprzu, stosowany przez Policję dla zapewnienia bezpieczeństwa na stadionach piłkarskich oraz poza nimi.

Przedsiębiorstwo Elementów Budowlanych Fabet S.A. w Kielcach

Istnieje na rynku od 1975 roku, jest jedną z największych firm w Polsce produkujących żelbetowe elementy prefabrykowane dla budownictwa. Obecnie po rozszerzeniu gamy produktów realizuje zamówienia dla inwestycji w zakresie budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i drogowo – mostowego. Z półfabrykatów kieleckiego „FABET” - u wybudowane zostały obiekty mogące być wizytówką Kielc, takie jak: stadion piłkarski przy ul. Ściegiennego, hala sportowa przy ul. Boczej, Pasaż Święto-



krzyski w osiedlu Ślichowice, a w ostatnim czasie parking wielopoziomowy przy Galerii Echo.

Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe DORBUD S.A. w Kielcach

Przedsiębiorstwo działa na polskim rynku usług budowlanych od 18 lat i osiągnęło w tym czasie stabilną i przewidywalną pozycję rynkową. Dotychczas firma wykonała wiele spektakularnych inwestycji na terenie woj. świętokrzyskiego, w tym m.in. budynek Medycyny Nuklearnej dla Świętokrzyskiego Centrum Onkologii, czy też budynki dydaktyczne dla Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji w Kielcach. Obecnie buduje Kielecki Park Technologiczny. Firma prowadzi także usługi deweloperskie.

Grupę Edukacyjną S.A. Kielce

Działa na ogólnopolskim rynku wydawniczym od 1992 roku. Oferta firmy obejmuje publikacje MAC Edukacja i JUKA adresowane do uczniów i nauczycieli na wszystkich poziomach edukacji, publikacje specjalistyczne Poltext oraz pomoce dydaktyczne i wyposażenie dla szkół ELEO. Grupa jest także beneficjentem największego w Polsce projektu edukacyjnego „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” współfinansowanego z Funduszy Strukturalnych UE-ej. Komentując jego efekty ogólnopolskie media nazwały Kielce „stolicą polskiej edukacji”.

Zakłady Mechaniczne BIFAMET Sp. z o.o. w Jędrzejowie

Spółka powstała w 1996 roku i rozpoczęła produkcję



Obrady Kapituły Nagrody Marszałka Województwa Świętokrzyskiego „Świętokrzyska Victoria”

części oraz podzespołów do maszyn budownictwa drogowego dla renomowanych firm zagranicznych, a od 2007 roku uruchomiła produkcję elementów i podzespołów do elektrowni wiatrowych. Zakłady Mechaniczne „BIFAMET” dołączyły do grona firm Grupy FAMET w skład której wchodzi 14 przedsiębiorstw. Ciągły rozwój i modernizacja parku maszynowego pozwala konkurować ze światowymi firmami z branży metalowej. 98% wyrobów firmy produkowanych jest na eksport.

W kategorii „Samorządność” zgłoszonych zostało 18 samorządów. Z tej grupy nominacje otrzymały:

Gmina Miedziana Góra

Lata 2008-2010 były rekordowe dla Gminy Miedziana Góra jeżeli chodzi o pozyskanie funduszy zewnętrznych. Wartość całkowita zrealizowanych inwestycji wynosi ponad 65 milionów złotych, zaś samo dofinansowanie opiewa na ponad 35 milionów. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego w liczącej 10,5 tys. mieszkańców gminie udało się w ostatnich latach zrealizować m.in. rozbudowę kompleksu obiektów edukacyjnych, budowę kanalizacji sanitarnej, budowę Gminnego Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego, rozbudowę Ośrodka Sportów Masy, rewitalizację Centrum Gminy Miedziana Góra, rozbudowę infrastruktury informatycznej, przeprowadzono także kampanię promocyjną gminy – „Szlakiem Staropolskiego Przemysłu - Nowe Wrota Turystyczne Województwa Świętokrzyskiego”.

Miasto Kielce

W zamieszkiwanych przez 200 tysięcy osób Kielcach powstaje coraz więcej inwestycji dzięki współfinansowaniu Unii Europejskiej. Niektóre inwestycje oddawane są do użytku, inne właśnie się rozpoczynają. Kielce mają ambicje, by stać się w najbliższej przyszłości metropolią, nieustępującą innym miastom w Polsce. Do tej pory Kielce i miejskie jednostki organizacyjne aplikowały o dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej dla 75 projektów. Były to zarówno projekty inwestycyjne, jak również projekty „miękkie”, dotyczące m.in. edukacji, pomocy społecznej i przedsiębiorczości. Ich wartość przekracza 1 miliard złotych, z czego 49 projektów zrealizowanych lub w trakcie realizacji stanowi 53 % wartości całkowitej. Kwota dotacji unijnej w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynosi w stolicy województwa ponad 4 tys. zł. Do ważniejszych inwestycji należy zaliczyć przebudowę Amfiteatru Kadzielnia, rozbudowę ul. 1 Maja wraz z budową Mostu Herbskiego. Z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej miasto otrzymało dofinansowanie na swój największy projekt „Rozwój systemu komunikacji publicznej w Kieleckim Obszarze Metropolitalnym”, obejmujący 5 zadań inwestycyjnych.

Gmina i Miasto Chęciny

W ostatnich czterech latach, zamieszkiwana przez niespełna 15 tysięcy mieszkańców gmina Chęciny pozyskała 31,5 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W 2010 r. udało się zrealizować pierwsze w gminie większe unijne inwestycje. Zakończono projekt

„Odnowa potencjału kulturowego zabytkowego budynku tzw. „Niemczówki” w Chęcinach poprzez utworzenie kompleksowego Centrum Informacji Turystycznej i Historycznej”. Remontowane są chęcińskie uliczki, budowana będzie nowoczesna hala widowiskowo-sportowa wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Dzięki dofinansowaniu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich powstała Ścieżka Mnicha, utworzona została Drużyna Rycerska Ziemi Chęcińskiej, powstaną nowe świetlice wiejskie. W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w gminie działają 4 nowe oddziały przedszkolne, realizowane są projekty aktywizujące osoby bezrobotne. We współpracy z samorządem województwa i powiatem kieleckim gmina realizuje projekt „Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne Województwa Świętokrzyskiego w Podzamczu Chęcińskim”.

Miasto i Gmina Sędziszów

Licząca nieco ponad 13 tysięcy mieszkańców gmina Sędziszów od lat efektywnie wykorzystuje pieniądze z funduszy unijnych oraz innych źródeł. Łącznie w latach 2007-2010 gmina pozyskała 40,5 mln. zł, co w przeliczeniu na jednego mieszkańca daje kwotę nieco ponad 3 tysięcy złotych. Działania na polu inwestycyjnym przyniosły zrównoważony dostęp wszystkich środowisk do usług użyteczności publicznej na terenach wiejskich i w mieście. Najbardziej spektakularne inwestycje to budowa Kompleksu Sportowo-Rehabilitacyjno-Edukacyjnego, budowa kanalizacji i sieci wodociągowej, rozbudowa sieci ciepłowniczej, adaptacja i remonty świetlic wiejskich, a także uruchomienie trzech punktów przedszkolnych.

Uchwalone zostały plany zagospodarowania przestrzennego gminy, w których zabezpieczono ok. 100 ha powierzchni pod rozwój działalności gospodarczej, wprowadzone zostały zasady tzw. „paktu dla inwestora”, stwarzając tym samym preferencje nowym inwestorom, utworzono Specjalną Strefę Ekonomiczną.

Gmina Morawica

Zamieszkiwana przez ponad 14 tysięcy osób gmina Morawica wykorzystywała w ostatnich latach środki z niemal wszystkich dostępnych źródeł – zarówno programów Unii Europejskiej jak i pieniędzy krajowych. Do najważniejszych zrealizowanych lub pozostających w trakcie realizacji inwestycji należą m.in. budowa zbiornika retencyjno-rekreacyjnego, budowa Centrum Samorządowego w Morawicy i hali sportowej w Bilczy, budowa systemu kanalizacji sanitarnej w gminie, rewitalizacja zabytkowego parku oraz rewitalizacja centrum Morawicy. Realizując inwestycje z budżetu własnego gmina koncentruje się przede wszystkim na tych, które znacząco wpływają na ochronę środowiska naturalnego, a także przyczyniają się do poprawy jakości życia mieszkańców. Stąd realizacja wielu inwestycji drogowych i kanalizacyjnych. Środki wydatkowane są także na poprawę bazy dydaktycznej i infrastrukturę turystyczną, a także infrastrukturę techniczną nowo tworzonej osiedli mieszkaniowych. Inwestycje zawsze stanowią w budżecie gminy znaczącą pozycję, od lat oscylują na poziomie od 30 do 50% całego budżetu. W roku 2010 ogólne wydatki w gminie wyniosły ponad 54 miliony złotych, z czego wydatki na inwestycje własne gminy przekroczyły 21,5 mln.

Spośród 39 zgłoszeń w kategorii „Osobowość” Kapituła nominowała:

Księdza Jana Mikosa, założyciela schroniska dla rolników im. Św. Brata Alberta w Skoszynie

Ksiądz Jan dziełem swego życia uczynił dom – przytulisko dla samotnych ludzi, bezdomnych rolników, którzy mogą w nim przebywać w warunkach zbliżonych do tych, w których żyli dotychczas, tworząc „Nasze Gospodarstwo”. Założony przez księdza 21 lat temu w Nowym Skoszynie Dom Opieki im. św. Brata Alberta to jedyne dotychczas miejsce w Polsce przeznaczone dla starszych osób, które pracowały na roli. Warunki lokalowe, w których przez dwa dziesięciolecia mieszkali starsi ludzie, często niedołążni i schorowani, nie były najlepsze, dlatego pięć lat temu ksiądz Jan podjął się ogromnego wyzwania – budowy nowego domu. Dzieło życia księdza Mikosa zostało oficjalnie otwarte we wrześniu ubiegłego roku.

Krzysztofa Orkisz, prezesa Zarządu Izby Rzemieślników i Przedsiębiorców w Kielcach

Swą funkcję pełni już 31 lat. Izba kielecka jest jedyną z 27 izb zrzeszonych w Związku Rzemiosła Polskiego, a Krzysztof Orkisz jako prezes o najdłuższym stażu piastuje funkcję dziekana Związku. Jest długoletnim członkiem Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców Branży Spożywczej w Kielcach. Jego aktywność i zaangażowanie – jak podkreślają pozostali członkowie – przyczyniły się do zaktualizowania i wzmocnienia Cechu. Krzysztof Orkisz znany jest także z zaangażowania w ratowanie i rozwój niszowych, nierzadko ginących rzemiosł, jako prezes Izby skutecznie realizuje projekty Unii Europejskiej.

Andrzeja Mochonia, prezesa Zarządu Targów Kielce, prezesa Polskiej Izby Przemysłu Targowego

Od 2006 roku kieruje Targami Kielce, które przez ostatnie pięć lat stały się – jak podaje Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową – motorem rozwoju kielecczyny, najsilniejszą marką świętokrzyskiego. Andrzej Mochoń jest jednym z twórców Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego – jedynej tego typu imprezy w kraju. Jego kadencja na stanowisku prezesa Zarządu Targów Kielce przyniosła największe w historii tej firmy inwestycje, które wykorzystując unijne dofinansowanie uznawane są za najlepiej prowadzone przedsięwzięcia w ramach Programu Operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej”. Od 2006 roku Targi Kielce zwiększyły swój udział w krajowym rynku wystawienniczym z kilkunastu do blisko 30 procent, a w 2010 roku dołączyły do grona najlepszych organizatorów wystaw w Europie środkowo-wschodniej, zajmując trzecią pozycję w rankingu CENTEX- Europejskiego Stowarzyszenia Statystyk Targowych.

Adama Massalskiego, senatora, historyka, nauczyciela akademickiego

Jest znanym społecznikiem, wybitnym historykiem, autorem wielu publikacji dotyczących Kielc, organizatorem szeregu konferencji naukowych z zakresu historii oświaty i nauki, a także dziejów regionu świętokrzyskiego. Od 1985 do 2005 roku był członkiem Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach, w 2000 roku przekształconej w Akademię Świętokrzyską, a w 2008 roku w Uniwersytet Humanistyczno - Przyrodniczy Jana Kochanowskiego. W latach



1990 – 1993 sprawował obowiązki prorektora uczelni, a od 1999 r. do 2005 r. był jej rektorem. Profesor Massalski od 46 lat należy do Polskiego Towarzystwa Historycznego, w którym przez wiele lat pełnił funkcję sekretarza i prezesa Oddziału Kieleckiego. Uczestniczył w pracach kieleckiego Oddziału i Okręgu PTTK, pełniąc funkcje członka prezydium Zarządu Okręgu i pracując w Komisjach Turystyki Pieszej i Komisji Młodzieżowej Zarządu Głównego tej organizacji. Profesor Massalski W 1968 r. został przyjęty do Kieleckiego Towarzystwa Naukowego w którym przez 21 lat pełnił funkcję prezesa. W okresie tym Kieleckie Towarzystwo Naukowe stało się silną organizacją naukową i regionalną, wydawca kilkudziesięciu opracowań naukowych na tematy związane z regionem oraz organizatorem wielu wartościowych sesji naukowych. W imieniu Towarzystwa Profesor wchodził w skład Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN w Warszawie.

W wyborach parlamentarnych w 2005 został wybrany na senatora VI kadencji, a w wyborach parlamentarnych w 2007 po raz drugi uzyskał mandat senatorski.

Księdza kanonika Wiesława Kowalewskiego, dyrektora Diecezjalnego Ośrodka Kultury i Edukacji „Źródło” w Rytwianach

Jako dyrektor Diecezjalnego Ośrodka Kultury i Edukacji w Rytwianach jest inicjatorem procesu zachowania i rewitalizacji dziedzictwa kulturowego Kamedułów poprzez odbudowę zespołu poklasztornego i ożywienie funkcji kulturalno-gospodarczych tego miejsca. Lata jego intensywnej pracy zaowocowały opracowaniem i zrealizowaniem projektu pod nazwą „Wiedza, terapia, kontemplacja – Rytwiańskie dziedzictwo kulturowe Kamedułów źródłem duchowej odnowy Europejczyków”. Wynikiem starań Księdza Wiesława jest powstanie Relaksacyjno-Kontemplacyjnego Centrum Terapeutycznego „Pustelnia Złotego Lasu”, którego zasadniczą formą działalności stanowi terapia dla osób zagrożonych skutkami cywilizacji – między innymi pracoholików, zakupoholików, osób uzależnionych od Internetu. Centrum oferuje współczesnemu człowiekowi innowacyjną jakość wypoczynku, która bazuje na kamedulskiej regule opartej na trzech podstawowych filarach: milczeniu, kontemplacji i samotności.

oprac. R.S.

Unijne stypendia dla najzdolniejszych

- Jesteście przyszłością naszego regionu. Cieszę się, że program stypendialny jest coraz bardziej popularny i przynosi wymierne efekty – mówił Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa podczas uroczystości wręczenia dyplomów, potwierdzających przyznanie stypendiów wyróżnionym uczniom z województwa świętokrzyskiego. Spotkanie odbyło się w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach.

200 uczennic i uczniów szczególnie uzdolnionych otrzyma stypendia pochodzące z unijnego programu Kapitał Ludzki. Stypendia o łącznej wartości 720 tys. zł. trafią do świętokrzyskiej młodzieży, osiągającej wybitne wyniki w nauce przedmiotów ścisłych. Wartość pojedynczego stypendium wynosi w tej edycji programu 3 600 zł. Będzie to kwota przyznawana za okres 12 miesięcy (tj. 300,00 zł za miesiąc).

W tym roku o stypendia ubiegały się 624 osoby. Uczniowie musieli spełnić dwa warunki formalne: uczęszczać do szkoły gimnazjalnej lub ponadgimnazjalnej z terenu województwa świętokrzyskiego oraz pochodzić z rodziny, w której dochód na osobę nie przekracza 1008 zł netto. Wniosek musiał spełnić także co najmniej jeden z kryteriów merytorycznych np. udział w olimpiadach przedmiotowych lub średnia ocen minimum 5.00.

Najlepsza trójka stypendystów uzyskała po 62 punkty i to oni zdobyli ex aequo pierwsze miejsce. Są to Karolina Poletek z II L.O. im. Joachima Chreptowicza w Ostrowcu Świętokrzyskim, Maksymilian Sorbian z I L.O. im. J. Słowackiego w Skarżysku – Kamiennej oraz Katarzyna Woźnica z II L.O. im. Marii Skłodowskiej – Curie w Końskich. Cała trójka jedno-



*Piotr Żołądek wręczył dyplomy
najzdolniejszym uczniom*

głośnie podkreślała, że nauka to ich pasja. – Przyszłość wiąże z matematyką, która jest moim hobby. W wolnym czasie dla przyjemności rozwiązuję zadania – mówiła podczas uroczystości trzykrotna stypendystka **Kasia Woźnica**.

W tegorocznej, trzeciej już edycji programu stypendialnego lepsze okazały się dziewczynki, łamiąc tym samym stereotypy jakoby chłopcy byli „lepsi z matematyki”, bowiem do świętokrzyskich uczennic trafią 134 stypendia. Najwięcej unijnych stypendystów uczęszcza do gimnazjów (126), do liceów 68, a 6 osób uczy się w technikach. Najwięcej laureatów – 77 osób skupiają szkoły z centrum województwa. 36 uczniów uczy się w kieleckich placówkach, zaś w szkołach powiatu kieleckiego jest ich 41.

Karolina Zatorska



Uroczystość była okazją do pamiątkowych zdjęć

„Tu każdy kamień ma swoją historię”

Górujące nad okolicą malownicze ruiny Zamku Królewskiego ze strzelistymi wieżami, synagoga żydowska, zabytkowy budynek „Niemczówki”, kościoły Bernardynek i Św. Bartłomieja... Spacerując po Chęcinach niemal na każdym kroku natrafiamy na wspaniałe obiekty dziedzictwa kulturowego. Władze gminy za cel postawiły sobie wykorzystanie tego historycznego bogactwa do ożywienia gospodarczego i turystycznego – skutecznie skorzystały z szansy, jaką dają fundusze unijne. Dzięki nim przywracana jest świetność zabytkowym obiektom, remontowane są drogi, unowocześniana infrastruktura wodno-kanalizacyjna, powstają nowe obiekty sportowe. W ciągu ostatnich czterech lat gmina Chęciny pozyskała około 31, 5 mln zł. z różnych programów UE.

Dynamiczny rozwój Chęcin, efektywność i skuteczność wykorzystywania środków unijnych została zauważona przez Kapitułę Nagrody Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, która już po raz drugi nominowała Gminę i Miasto Chęciny do nagrody „Świętokrzyska Victoria” w kategorii „Samorządność”.

Przywracanie dawnej świetności średniowiecznym zabytkom

Chęciny to niewielkie miasteczko, położone przy trasie Kielce-Kraków. Od stolicy regionu świętokrzyskiego dzieli je zaledwie 15 km. Łatwo tam trafić. Drogę wskazują bowiem malownicze ruiny Zamku Królewskiego ze strzelistymi wieżami, które zdecydowanie dominują nad okolicą. Wieża jest udostępniana turystom jako punkt widokowy. Roztacza się stąd niepowtarzalny widok na całą okolicę.

Zamek w Chęcinach wzniesiony został na grzbiecie skalistego wzgórza (367 m. n.p.m.), na przełomie XIII i XIV wieku. W połowie XIV wieku został rozbudowany przez Kazimierza Wielkiego, uchodził wówczas za jedną z najpotężniejszych polskich warowni. Był też rezydencją rodzin królewskich, królowych i wdów, przebywała tu m.in. Adelajda, druga żona Kazimierza Wielkiego oraz - wraz ze swym ogromnym skarbem - królowa Bona. Mówiono, że gdy opuszczała Chęciny, jej majątek wieziono na 24 wozach, ciągniętych przez 140 koni. Według legend, w podziemnych lochach znajdują się jeszcze skarby pozostawione w pośpiechu przez królową Bonę, a na wzgórzach pojawia się rycerz cwałujący na czarnym koniu. I właśnie chęciński zamek jest miejscem najczęściej odwiedzanym przez turystów. Dzięki unijnemu dofinansowaniu, miejsce



Burmistrz Robert Jaworski

to stanie się jeszcze bardziej atrakcyjne turystycznie. Z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego gmina otrzymała prawie 6,5 mln zł. na projekt obejmujący kompleksowe zagospodarowanie Wzgórza Zamkowego, m.in. odbudowę pomieszczenia kaplicy, dawnego skarbcza, adaptację piwnic na sezonową mini-kawiarnię na Górnym Zamku, zabudowę w stylu dawnych straganów, pełną iluminację Zamku. Pojawią się także figury historyczne oraz stylowe elementy małej architektury. - Oczywiście wszyscy kojarzą nas z zamkiem, ale możemy przecież pochwalić się także bardzo dobrze zachowanymi zabytkami sakralnymi – podkreśla **Robert Jaworski**, burmistrz Chęcin. To m.in. synagoga żydowska, za sprawą której Chęciny odwiedzają turyści z Izraela; przed wojną w miasteczku mieszkało więcej Żydów niż Polaków. Od 4 lat w Chęcinach organizowany jest Festiwal Kultury Żydowskiej, odbywa się wówczas marsz pamięci, rekonstrukcja żydowskiego miasteczka, wystawiane są spektakle przypominające czterowiekową historię Żydów w Chęcinach.

Na południowo-wschodnim zboczu Góry Zamkowej znajduje się cmentarz żydowski z ponad 100 nagrobkami, w formie macewy, zwieńczonych łukami, ozdobionych tradycyjnymi żydowskimi elementami architektonicznymi. Nie można nie wspomnieć o „Niemczówce”, zabytkowym budynku z 1570 r., w którym niegdyś mieściła się karczma. Dzięki dofinansowaniu z RPO (ponad 1mln 286 tys. zł) budynek przeszedł gruntowny remont. Obecnie mieści się tam Centrum Informacji Turystycznej i Historycznej. To najważniejsze miejsce dla turystów, którzy mogą dowiedzieć się, jakie atrakcje kryje Ziemia Chęcińska. Odbywają się tam także wystawy, wieczorki poetyckie i spotkania autorskie. Dumą Chęcin są także kościoły: Kościół Parafialny Św. Bartłomieja z XIV w. oraz wczesnobarokowy Klasztor i Kościół Bernardynek. W ubiegłym roku chęciński samorząd zrealizował również jeden z ciekawszych projektów turystycznych województwa świętokrzyskiego pn. „Odnowienie cennego potencjału kulturowo-historycznego Chęcin poprzez odbudowę ciągu spacerowopieszego „Ścieżka Mnicha”. Przemierzając ten szlak, możemy zwiedzić najciekawsze zabytki Chęcin. Inwestycja kosztowała ponad pół miliona złotych, dofinansowanie z PROW wyniosło 330 tys. zł. Powstała także Drużyna Ry-



Tak będzie wyglądała hala widowiskowo-sportowa w Chęcinach

cerska Ziemi Chęcińskiej. Uzbrojeni rycerze i damy w średniowiecznych strojach promują gminę podczas uroczystości, imprez i festynów prezentując walki rycerskie, pokazy szermierki i tańce dworskie.

Geologiczny raj

Chęciny to jednak nie tylko zabytki. Gmina może pochwalić się wspaniałymi walorami geologicznymi. Jej mieszkańcy od wieków bowiem zajmowali się pozyskiwaniem bogactw mineralnych ukrytych we wnętrzu ziemi. Dziejom górnictwa i hutnictwa regionu chęcińskiego poświęcona jest Muzealna Izba Górnictwa Kruszcowego w Miedziance. Oprócz wystawy historycznej przedstawiającej rozwój górnictwa podziemnego, można zobaczyć ekspozycję dedykowaną górnictwu odkrywkowemu. We wrześniu 2010 r. w Miedziance odbył się Piknik Górniczy. Jego uczestnicy mieli okazję przenieść się w czasy średniowiecza, kiedy to wzniesienia okolic Chęcin aż dudniły od pracy górników, wydzierających ziemi ukryte pod jej powierzchnią skarby – rudy miedzi, ołowiu i srebra. 5 lipca 2010 r. odbyło się uroczyste podpisanie porozumienia, na mocy którego Uniwersytet Warszawski, województwo świętokrzyskie, powiat kielecki oraz gmina Chęciny stworzą konsorcjum, którego głównym zadaniem będzie realizacja projektu związanego z budową Europejskiego Centrum Edukacji Geologicznej w Chęcinach. Będą tam m.in. prowadzone badania terenowe oraz zajęcia dydaktyczne dla studentów z kraju i z zagranicy. W ofercie dydaktycznej znajdują się również zajęcia przyrodnicze przeznaczone dla uczniów. Do zadań ośrodka należeć też będzie popularyzacja edukacji w zakresie inżynierii i ochrony środowiska. Przez teren gminy będzie również przebiegała trasa Świętokrzyskiego Szlaku Archeo – Geologicznego. Dzięki dofinansowaniu z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka zmodernizowana zostanie infrastruktura turystyczna na obiektach geologicznych, m.in. udostępniona dla zwiedzających zostanie Jaskinia Piekło, wytyczone ścieżki edukacyjne, na Górze Zelejowej powstaną punkty widokowe, a na Górze Rzepce ekspozycja zbiorów geologicznych.

Nowe świetlice, obiekty sportowe i przedszkola

Kolejnym etapem w przywracaniu dawnej średniowiecznej świetności królewskiemu miasteczku, będzie kompleksowa rewitalizacja Rynku w Chęcinach. Na ten cel udało się pozyskać dofinansowanie z RPO w wysokości 4 mln 800 tys. zł. W ramach inwestycji odrestaurowane zostaną uliczki, powstaną nowe nawierzchnie, chodniki, stylowe latarnie. Z unijnym wsparciem przeprowadzona zostanie także modernizacja infrastruktury drogowej ulic: Armii Krajowej, Partyzantów, Staszica, Franciszkańskiej, Floriańskiej, Strażackiej, Przedborskiej oraz parkingu w Chęcinach. Rozpoczęły się prace przy budowie hali widowiskowo-sportowej. – Będzie to nowoczesny i niezwykle funkcjonalny kompleks sportowo-rekreacyjny wraz z infrastrukturą towarzyszącą (100 miejsc parkingowych oraz boiska do piłki ręcznej i tenisa). Na widowni hali będzie mogło zasiąść 1200 osób; będą tam rozgrywane mecze na pełnowymiarowych boiskach do piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki i siatkówki. Oprócz wydarzeń sportowych w hali organizowane będą także impre-

zy kulturalne, koncerty – informuje gospodarz Chęcin. Inwestycja kosztować będzie prawie 18 mln zł (dofinansowanie z RPO – 4 800 000 zł). Tymczasem już od ponad roku, mieszkańcy Chęcin mogą korzystać z kompleksu boisk wybudowanych w ramach programu „Moje Boisko - Orlik 2012”. Jednym z priorytetów władz samorządowych jest kompleksowa kanalizacja gminy. Prawie 16 mln zł. kosztować będzie inwestycja, która zakłada rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków w Radkowicach oraz budowę kanalizacji w Lipowicy, Przemiarkach i Starochęcinach. Prawie 8 mln zł. dotacji gmina uzyskała z RPO. Warto także wspomnieć o infrastrukturze drogowej. W ostatnich czterech latach zostały wyremontowane prawie wszystkie drogi gminne i większość dróg powiatowych. W ubiegłym roku na terenie gminy Chęciny rozpoczęła się również modernizacja drogi wojewódzkiej w Radkowicach.

W gminie prowadzone są remonty ośrodków zdrowia oraz placówek oświatowych (m.in. w szkole podstawowej w Tokarni). W ramach Świętokrzyskiego Programu Wspierania Edukacji w 2010 roku, trzy szkoły z terenu gminy otrzymały interaktywny zestaw multimedialny, wyposażenie pracowni językowej oraz mobilne zestawy komputerowe. Powstaną również nowe remizy wraz ze świetlicami wiejskimi w miejscowościach Łukowa i Wolica, które służyć będą lokalnym społecznościom. Dzięki środkom z PO Kapitał Ludzki na terenie gminy utworzone zostały 4 oddziały przedszkolne: w Łukowej, Tokarni, Starochęcinach i Polichnie. Dodatkową grupę dla dzieci udało się stworzyć w Przedszkolu Samorządowym w Chęcinach. W planach władz gminy jest także budowa przedszkola ze żłobkiem. – W ramach RPO został złożony projekt dotyczący budowy przedszkola samorządowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Mimo, iż został oceniony pozytywnie, nie uzyskał dofinansowania. Jesteśmy jednak zdecydowani na budowę tej placówki, w gminie rodzi się bowiem coraz więcej dzieci, a miejsc w przedszkolach brakuje – podkreśla Robert Jaworski. Na poprawę wizerunku miasta z pewnością wpłynął remont budynku Urzędu Miasta i Gminy, który mieści się w zabytkowym obiekcie z 1837 r. Dziś jest on prawdziwą wizytówką Chęcin.

Chcą mieszkać w Chęcinach

Korzystne położenie gminy na terenie Parku Krajobrazowego, panująca tu cisza i spokój, piękny widok na zamek oraz dobry dojazd dwupasmówką do Kielc sprawiają, że coraz więcej osób chce się tu osiedlać. – Chcemy tworzyć miejscowe plany zagospodarowania terenów przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe. Nasza gmina ma bowiem szansę, by stać się „sypialnią” Kielc. Coraz częściej Kielczanie pytają o możliwość kupna działki budowlanej. Nowi mieszkańcy to także – co bardzo ważne – kolejne wpływy z podatków do miejskiej kasy.

– Chęciny to miejsce, gdzie warto mieszkać. Miasto kusi swoją tajemniczością, tu każdy kamień ma swoją historię – mówi burmistrz Robert Jaworski. – Piękna okolica, wspaniali, życzliwi ludzie. Wciąż realizujemy nowe inwestycje, ale to dopiero początek zmian w naszej gminie – zapewnia.

Chęciny pięknieją. Już dziś można śmiało powiedzieć, że gmina ta nie jest jedynie wspaniałą perłą minionych czasów, ale też krainą podejmującą bez kompleksów i z rozmachem wyzwania przyszłości.

Małgorzata Niewczas-Sochacka

„Całe życie działam intensywnie”

- Inwestycja w zdrowie najmłodszej części społeczeństwa jest tak naprawdę inwestycją w zdrowie całego społeczeństwa. Im zdrowsze będą dzieci, tym zdrowsze będzie później społeczeństwo jako całość – mówi Grzegorz Świercz, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego.

- Jak Pan ocenia kondycję placówek służby zdrowia podległych Samorządowi Województwa?

Grzegorz Świercz: - Uogólniając można powiedzieć, że ta kondycja jest średnia. Niestety, mamy do czynienia z wysokim zadłużeniem - pod koniec października ubiegłego roku było ono na poziomie 50 milionów złotych. Dług generowany jest głównie przez dwie placówki: Świętokrzyskie Centrum Onkologii i Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. św. Rafała w Czerwonej Górze. I to jest na pewno sytuacja niekorzystna.

- Skąd się owo zadłużenie bierze?

Grzegorz Świercz: - Przede wszystkim ze zbyt niskiej wyceny procedur przez NFZ oraz braku zwrotów za nadwykonania. A to są dość poważne sumy. Pacjenci nie mogą być odesłani - wymagają leczenia więc są leczeni. Cóż z tego, że prawo nakazuje wykonywać świadczenia medyczne, jeśli Fundusz nie zwraca za te świadczenia pieniędzy... Nawet jeżeli przyjmiemy, że wykonywane są przez personel w godzinach pracy i szpital nie wydatkuje 100% sumy, to przecież poza kosztami pracy są jeszcze duże nakłady, które trzeba ponieść w formie leków, zużycia wody, wydawania posiłków chorym, itp. To właśnie generuje zadłużenie i uniemożliwia racjonalną gospodarkę. Oczywiście na kondycję naszych placówek medycznych wpływają również inwestycje. Aktualnie realizowanych jest ich sporo w Świętokrzyskim Centrum Onkologii, a także w szpitalu w Czerwonej Górze i trzeba zabezpieczyć środki na ich dokończenie. Będzie to trudne, bo budżet jest bardzo jest okrojony, jednak za pomocą własnych środków też można coś wygospodarować, tak jak choćby w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach. Inwestuje się tam bardzo dużo; powstała kardiochirurgia z nowym, bardzo dobrym zespołem, znacznie poprawiły się warunki pracy i leczenia na neurochirurgii. Kolejna cenna i ciekawa inicjatywa to otwarcie stacji dializ, na którą Urząd Marszałkowski nie wydał przecież ani złotówki. Zrobił to szpital własnymi siłami.

- Co Pan sądzi na temat proponowanej przez Ministerstwo Zdrowia ustawy o działalności leczniczej według której samorząd bierze na siebie odpowiedzialność za wyniki finansowe szpitali? Czy zamiana szpitali w spółki na proponowanych zasadach może pogрузić samorząd wojewódzkie finansowo?

Grzegorz Świercz: - Wszystko zależy od tego, jak na to spojrzeć. Oczywiście przejęcie szpitali i przekształcenie je w spółki wydaje się sensownym pomysłem, bo wymusi na dyrektorach racjonalną gospodarkę pieniądza



mi i etatami. Bo nie jest tajemnicą, że często ulega się pokusie tzw. przeetatyzowania. A kiedy dyrektor będzie sam odpowiadał materialnie za szpital, bardziej odpowiedzialnie będzie też podejmował decyzje, które dzisiaj czasem przychodzą zbyt łatwo. Jeżeli nie zmienią się zasady finansowania to żaden szpital nie da sobie rady. Nie podoba mi się natomiast pomysł przejęcia zadłużenia przez samorząd. Patrząc szerzej - musimy się zdecydować co jest tak naprawdę priorytetem w funkcjonowaniu województwa, państwa. Wszyscy mówimy, że zdrowie, ale jak przychodzi wiązanie tego zdrowia z pieniędzmi, to się okazuje, że już nie jest to taki dobry pomysł. Trzydziestomilionowe zadłużenie szpitali to jest wartość budowy jednego odcinka drogi wojewódzkiej przewidziany na obecny rok. Trzeba zdecydować, czy ważniejsze jest wybudowanie drogi, która służy wszystkim, czy też ważniejsze jest spłacenie długu szpitali, które leczą setki tysięcy ludzi. Jest to kwestia zawarcia umowy społecznej. Generalnie - w myśl ustawowych rozwiązań - konstytucja gwarantuje bezpłatne leczenie i to państwo podejmuje zobowiązania w tym zakresie. Nie można się oprzeć jednak wrażeniu, że część tych zobowiązań państwo przerzuca na samorządy niekoniecznie je finansując. Składka zdrowotna czyli wpływ do budżetu jest na określonym poziomie więc trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że jeżeli wszystkie usługi medyczne będą bezpłatne to kolejki do nich będą absurdalnie długie. Trzeba uczciwie powiedzieć, że albo do pewnych procedur trzeba będzie dopłacać, albo trzeba będzie znacznie wydłużyć kolejki w tych procedurach. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że bezpłatne muszą pozostać procedury ratujące życie, onkologiczne i te związane z kardiochirurgią - tam gdzie bezpośrednio zagrożone jest życie. Zupełnie inna sytuacja jest np. z operacjami plastycznymi, odtworczymi, schorzeniami mniej groźnymi dla życia, czy usługami jedynie poprawiającymi komfort życia. Ja zawsze się

buntowałem, gdy mówiono mi, że jako lekarz jestem „z drugiej strony barykady”. Ja przecież też jestem podatnikiem, też wpłacam na NFZ znaczące sumy, znacznie większe niż przeciętny obywatel – do niedawna płaciłem składkę na NFZ z czterech miejsc pracy, przy czym była ona wielokrotnie wyższa niż średnia. I dlatego też zależy mi, żeby była ona wydatkowana w sposób racjonalny. Komerccjalizacja kontraktów jest bardzo słusznym kierunkiem. Oczywiście nie można się wyzbywać majątku; jestem zdecydowanie przeciwny prywatyzacji, która byłaby związana z pozbywaniem się przez samorządy nieruchomości, bo przecież bardzo łatwo taki szpital poprowadzić przez rok i świadomie doprowadzić do upadku, a potem przejąć atrakcyjny budynek i atrakcyjną działkę. Natomiast komercjalizacja kontraktu, tak jak się stało w Jędrzejowie czy w Szpitalu Miejskim w Kielcach - gdzie majątek pozostaje w gestii samorządu, ale jakiś podmiot realizuje kontrakt – dowodzi, że szpitale mogą sobie dobrze radzić, a pacjenci są zadowoleni. I ten kierunek jest nieunikniony, bo wydaje się, że takie zarządzanie jest lepsze, niż takie, w którym nikt nie odpowiada za stan placówki. Natomiast jest to naprawdę temat wymagający głębokiego przestudiowania i szerokiej dyskusji.

- Jakie wyzwania, zarówno prywatne jak i zawodowe, postawił Pan przed sobą w nowym, 2011 roku ?

Grzegorz Świercz: - Na pewno racjonalizacja wydawania pieniędzy w placówkach ochrony zdrowia podległych Samorządowi Województwa. Trzeba coś zrobić, żeby szpitale w warunkach niskiej wyceny procedur przestały się zadłużać. Konieczne będą jakieś programy naprawcze, trzeba będzie wspólnie z dyrektorami tych placówek porozmawiać i wspólnie je wprowadzić. Istotnym wyzwaniem jest znalezienie środków na rozpoczęcie budowy szpitala dziecięcego, bo warunki w jakich dzisiaj pracuje szpitalik nie przystają do XXI wieku. Inwestycja w zdrowie najmłodszej części społeczeństwa jest tak naprawdę inwestycją w zdrowie całego społeczeństwa. Im zdrowsze będą dzieci, tym zdrowsze będzie później społeczeństwo jako całość. Chciałbym się też zastanowić nad pionem położniczo-ginekologicznym. Jesteśmy jedynym województwem, w którym nie ma III poziomu referencyjnego w położnictwie. Pacjentki z patologią ciąży muszą wyjeżdżać do innych województw – choćby zwykła amniopunkcja, która jest zabiegiem rutynowym i jest technicznie nieskomplikowana, zmusza pacjentki do wyjeżdżania do Łodzi lub Krakowa. Jesteśmy pod tym względem białą plamą na mapie Polski. Zresztą nadzór krajowy też interweniuje, też sugeruje, abyśmy się zastanowili nad powołaniem takiej placówki na poziomie wojewódzkim. Jeśli chodzi o inne zajęcia, wyzwania... Cóż tu kryć - w moim życiu nastąpiła mała rewolucja. Całe życie działałem bardzo intensywnie zawodowo, teraz zmienił się styl tej pracy. Bardziej jestem obciążony funkcją administracyjną i reprezentacyjną, która wymaga więcej czasu, tym samym mniej go pozostaje na medycynę. Nie zamierzam z niej jednak rezygnować, bo jestem lekarzem – przecież marszałkiem się bywa, a lekarzem się jest. Dlatego nie zrywam więzi z zawodem; prawo pozwala mi na dyżurowanie w szpitalach i to robię. Będę leczył nadal moje pacjentki. Mniej czasu pozostaje mi dla siebie i cierpi

przez to moje hobby, m.in. strzelectwo, ale przecież całe życie polega na wyborach – ja takiego wyboru świadomie dokonałem. Prywatne sprawy na razie będą musiały poczekać z realizacją.

- Za nami kolejny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Czy jako wicemarszałek, ale też lekarz, zauważa Pan w naszym województwie efekty 19-letniej działalności Fundacji kierowanej przez Jurka Owsiaaka?

Grzegorz Świercz: - Wartość tej inicjatywy jest nie do podważenia. Akcja jest wspaniała bo potrafi zintegrować społeczeństwo w czasach, w których bardzo trudno o integrację. Jesteśmy zabiegani, nie mamy czasu, jesteśmy mało otwarci na innych ludzi, a tu nagle okazuje się, że można inaczej... Ja „gram” co roku w Orkiestrze, wspieram ją i przekazuję przedmioty na aukcję bo ją niezwykle cenię.



Jako województwo jesteśmy jej beneficjentem w bardzo dużym stopniu; rozmawiałem z ludźmi działającymi w WOŚP i okazuje się, że dostaliśmy w sprzecie pięciokrotnie więcej, niż zebraliśmy pieniędzy przez te wszystkie lata trwania akcji. Nie sposób się jednak oprzeć także smutnej refleksji - nie może przecież tak być, żeby Fundacja robiła to, co jest powinnością państwa, aby je zastępowała. Choć bardzo czekamy na następne dary od Owsiaaka, to chcielibyśmy, żeby były one miłym dodatkiem, czymś, co poprawia jakość, a nie stanowi bazy. Bo baza powinna być zapewniona przez nas, a akcje charytatywne mogą jedynie ją wzbogacać, zmniejszać dystans pomiędzy naszym standardem, a standardem europejskim.

Rozmawiali

Robert Siwiec i Małgorzata Niewczas-Sochacka

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, 25-516 Kielce, aleja IX Wieków Kielc 3

Biuro Obsługi Interesanta
tel. 41 342 15 30, e-mail: obsługa.interesantow@sejmik.kielce.pl

Redakcja: Biuro Komunikacji Społecznej, tel. 41 343 90 37
www.sejmik.kielce.pl e-mail: nasz.region@sejmik.kielce.pl

Redaktor naczelny: Dariusz Detka

Zastępca redaktora naczelnego: Robert Siwiec

Sekretarz redakcji: Małgorzata Niewczas-Sochacka

Redakcja: Iwona Sinkiewicz

Druk: Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl

20 lat pracy, 20 lat historii...

Zmiana nazwy, siedziby, wielokrotnie reorganizowana struktura jednostki, nowe zadania, kilkakrotne rozszerzanie zakresu działalności oraz wyzwania związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej – takie m.in. zmiany napotykały publiczne służby zatrudnienia w naszym województwie w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Wojewódzki Urząd Pracy świętuje jubileusz 20-lecia działalności - z tej właśnie okazji w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbyło się dziś uroczyste spotkanie podczas którego szczególnie zasłużeni pracownicy WUP zostali uhonorowani medalami za długoletnią służbę. W uroczystości wzięli udział m.in. Marek Gos, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, a także wiceprzewodniczący Włodzimierz Stępień, marszałek Adam Jarubas, wicemarszałek Grzegorz Świercz oraz Piotr Żołądek i Jan Maćkowiak, członkowie Zarządu Województwa. W spotkaniu uczestniczyli także goście specjaliści: Czesława Ostrowska, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej oraz Ireneusz Piętkiewicz, dyrektor Departamentu Funduszy w MPiPS.

W niezwykle podniosłej atmosferze, którą ubogacał dodatkowo występ duetu gitarowo - wokalnego Złotymi Medalami Za Długoletnią Służbę uhonorowani zostali: Jan Bielicz, Ewa Kargulewicz, Elżbieta Kędzierska, Andrzej Lorencik, Małgorzata Rutkowska i Alicja Zarzecka. Medalami Srebrnymi zostali wyróżnieni Waldemar Bujała, Cezary Mielczarz, Barbara Pastuszko, Leszek Skrobisz oraz Ewa Skrzeczowska - Grdeń, zaś Odznaczeniami III Stopnia czyli Brązowymi Medalami - Joanna Barwinek, Grzegorz Basiński, Magdalena Gajek, Edyta Jarząbek, Mariusz Machula, Krzysztof Sołtys, Anna Stelmach i Agnieszka Stokowiec.

Geneza Wojewódzkiego Biura Pracy sięga początków 1990 roku, kiedy to rozpoczęło działalność jako komórka organizacyjna Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach. Prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki w dniu 23 lutego 1990 roku zatwierdził Zarządzenie nr 8/90 Wojewody Kieleckiego w sprawie zmian Statutu Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach. 1 marca 1990 roku Wojewódzkie Biuro Pracy, w siedzibie przy alei IX Wieków Kielc, rozpoczęło realizację zadań ustawowych. Terytorialny obszar działań WBP obejmował ówczesne województwo kieleckie, które należało do grupy województw większych i pod względem obszaru i zaludnienia lokowane było na 6 miejscu w kraju. Wojewódzkie Biuro Pracy – funkcjonujące do końca 1992 r. w służbach Wojewody Kieleckiego - koordynowało pracę 13 rejonowych urzędów pracy, działających w 6 rejonach administracyjnych województwa kieleckiego.

W związku z powstaniem rządowej administracji specjalnej ds. zatrudnienia z dniem 1 stycznia 1993r. - na mocy postanowień ustawy z dnia 16 października 1991 roku o zatrudnieniu i bezrobociu - utworzono Wojewódzki Urząd Pracy, który podlegał Krajowemu Urzędowi Pracy. Reforma administracji publicznej i samorządowej końca lat dziewięćdziesiątych spowodowała liczne zmiany w obszarze, nazwach i zadaniach województw oraz systemie publicznych służb zatrudnienia. Od 1 stycznia 1999 r. przestało istnieć województwo kieleckie, a powstało świętokrzyskie – poszerzone o powiaty: sandomierski, opatowski i staszowski, a zmniejszone o powiat miechowski, który włączono do województwa małopolskiego. Od 1 stycznia 2000 r. WUP wszedł w skład Urzędu Marszał-



*Andrzej Lato, długoletni dyrektor WUP
i marszałek Adam Jarubas*

kowskiego Województwa Świętokrzyskiego i rozpoczął działalność w jego strukturach na prawach departamentu. Trzynastcie Powiatowych Urzędów Pracy weszło w skład powiatowej administracji zespolonej działającej pod zwierzchnictwem starosty. Na skutek nowelizacji ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu Sejmik Województwa Świętokrzyskiego w dniu 13 listopada 2000 roku podjął Uchwałę Nr XVII/252/2000 w sprawie utworzenia jednostki budżetowej – Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach i nadania mu statutu.

1 stycznia 2001 r. Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach rozpoczął działalność jako wojewódzka samorządowa jednostka organizacyjna samorządu województwa, zatrudniając 26 pracowników.

W okresie 2001-2010 siedmiokrotnie zmieniała się struktura organizacyjna WUP, uwzględniano zmiany ustawodawstwa poszerzającego zakres zadań merytorycznych, akcesję Polski do Unii Europejskiej od 1 maja 2004 r. oraz realizację programów współfinansowanych ze środków przedakcesyjnych (PHARE, PAOW). Konieczne było instytucjonalne i organizacyjne przygotowanie Urzędu do wykorzystania środków Europejskiego Funduszu Społecznego w latach 2004 - 2006 oraz nowym okresie programowania 2007-2013. Programowano i wykonywano zadania realizowane w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich (SPO RZL) i Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR), a obecnie Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL). Z dniem wejścia Polski do Unii Europejskiej publiczne służby zatrudnienia naszego kraju stały się członkiem sieci Europejskich Służb Zatrudnienia – EURES. Ważnym zadaniem realizowanym przez WUP, związanym ze swobodnym przepływem pracowników, jest koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego. We wrześniu 2006 roku Wojewódzki Urząd Pracy rozpoczął działalność w nowej siedzibie przy ul. Witosa 86. Obecnie WUP pełni rolę Instytucji Pośredniczącej 2 stopnia wdrażając Program Operacyjny Kapitał Ludzki – kluczowy instrument wzrostu zatrudnienia i rozwoju zasobów ludzkich w oparciu o środki Europejskiego Funduszu Społecznego.

Obecnie zatrudnia 117 pracowników, w tym 55 osób w pionie EFS, obsługujących POKL. Od 2000 roku nieprzerwanie dyrektorem WUP jest Andrzej Lato. Funkcje wicedyrektorów piastują Cezary Mielczarz i Arkadiusz Piecyk.

Robert Siwiec



Rocznicowe spotkanie obfitowało we wspomnienia, podziękowania i gratulacje



Szczególnie zasłużeni pracownicy WUP zostali uhonorowani medalami za długoletnią służbę



Jubileuszowe uroczystości zgromadziły w Wojewódzkim Domu Kultury liczne grono samorządowców

Budżet województwa świętokrzyskiego uchwalony

Radni Sejmiku jednogłośnie uchwalili budżet województwa świętokrzyskiego na 2011 rok. Jest on największy w historii, ale jednocześnie najtrudniejszy do realizacji. Po raz pierwszy samorząd województwa będzie musiał zaciągnąć kredyt wysokości 100 milionów złotych.

Podczas dzisiejszego posiedzenia radni jednogłośnie uchwalili „trudny” budżet województwa świętokrzyskiego. - W tym roku budżet jest największy i najtrudniejszy. Spowodowane jest to niższą subwencją, mniejszymi wpływami z udziałów w podatku dochodowym od osób prawnych. Plan finansowy na 2011 rok nie spełnia naszych wszystkich oczekiwań jest on jednak bardzo zrównoważony – powiedział przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów **Wojciech Borzęcki**.

Wydatki budżetu województwa świętokrzyskiego na 2011 rok opiewają na 814.765.550 milionów złotych, zaś dochody to 677.907.862 milionów złotych. W stosunku do 2010 r. o 32 mln złotych zmniejszyła się subwencja regionalna i wyrównawcza (na mocy ustawy o tzw. „janosikowym”), o 20 mln zł spadły wpływy z udziałów w podatku dochodowym od osób prawnych (z uwagi na kryzys gospodarczy), a dotacje celowe z budżetu państwa nie pokrywają kosztów realizacji zadań z zakresu administracji rządowej. W związku zaistniałym deficytem budżetowym w wysokości 136.857.688 milionów złotych samorząd województwa staje przed koniecznością zaciągnięcia kredytu na jego pokrycie.

- Sztuka tworzenia budżetu jest sztuką umiejętnego rozłożenia rozczarowań - mówił podczas sesji Sejmiku marszałek **Adam Jarubas**. - Tegoroczny budżet jest trudny do realizacji. Po raz pierwszy musimy zaciągnąć kredyt w kwocie 100 mln złotych. 2011 rok to apogeum realizacji inwestycji unijnych, które niestety nie znalazły pokrycia w zmniejszonych dochodach województwa (677.907.862 zł.) i spowodowały deficyt w kwocie 136.857.688 zł. Mam świadomość, że w tym planie finansowym nie znalazło się wiele zadań, które Zarząd ubiegłej kadencji uznawał za szandarowe m.in. program edukacyjny, wsparcie sportu, program wsparcia



*- To trudny do realizacji budżet
- podkreślał marszałek Adam Jarubas*

ochotniczych straży pożarnych. To nie jest budżet, z którego jesteśmy dumni, ale w zaistniałych warunkach spowolnienia gospodarczego jest on realny do zrealizowania i dyscyplinuje nas - powiedział marszałek.

Wśród największych inwestycji drogowych zaplanowanych do realizacji w tym roku można wymienić m.in. rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 765 na odcinku Chmielnik – Staszów (wartość inwestycji to ponad 124 miliony złotych) oraz budowę obwodnicy Końskich na drodze wojewódzkiej nr 728 (wartość projektu wynosi ok. 95 mln złotych). Oprócz inwestycji drogowych budżet województwa przewiduje również budowę sieci szerokopasmowej oraz zakup 4 pojazdów szynowych. Wartość tej ostatniej inwestycji to ponad 45 mln złotych.

Radni przyjęli również uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa na lata 2011 -2038. Określa ona limity wydatków na wieloletnie przedsięwzięcia w perspektywie 2011-2023, w łącznej kwocie 2 miliardy 469 milionów zł., w tym na programy z udziałem środków Unii Europejskiej i innych źródeł zagranicznych 1 miliard 609 milionów zł. W tej kwocie wkład własny z budżetu województwa stanowić będzie 555 milionów. Podczas sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego radni jednogłośnie przyjęli oświadczenie dotyczące projektu ustawy o systemie oceniania jakości edukacji. Wyrażają w nim stanowczy sprzeciw wobec propozycji Ministerstwa Edukacji Narodowej zmierzającej do tworzenia nowego, regionalnego systemu zapewnienia jakości edukacji na bazie Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych, przy jednoczesnej likwidacji Kuratoriów Oświaty. Sejmik Województwa Świętokrzyskiego sprzeciwił się zmianie granic właściwości Sądu Okręgowego w Kielcach, która zakłada wyłączenie Sądów Rejonowych w Sandomierzu, Opatowie oraz Staszowie i włączenie ich do granic właściwości Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu. W tej sprawie radni jednogłośnie przyjęli oświadczenie.

Karolina Zatorska



Radni w sprawie budżetu byli jednomyślni



Tadeusz Kowalczyk apelował w sprawie sądów...



...a Małgorzata Muzoł przekonywała, że likwidacja kuratoriów oświaty jest złym pomysłem



Ostatnie konsultacje przed głosowaniem nad budżetem województwa



*Józef Grabowski, Tadeusz Kowalczyk
i Edmund Kaczmarek*



*Lucjan Pietrzczyk, Ryszard Nosowicz
i Grigor Szaginian*



*- To największy i najtrudniejszy budżet w historii
- mówił Wojciech Borzęcki*



*Bernard Antos, Adam Jarubas
i Marek Gos*

Wyjazdowa sesja Sejmiku

18 lutego w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Mońdiszewicach obradowali radni Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Jednogłośnie przyjęli szereg uchwał dotyczących zmian w budżecie województwa oraz Wieloletniej Prognozie Finansowej Województwa na lata 2011-2038. Z radnymi spotkał się także Kazimierz Barczyk, przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego, który wygłosił wykład pt. „Doświadczenia samorządu terytorialnego - nowe wyzwania”.

Konieczność zmian w budżecie województwa świętokrzyskiego na 2011 rok uzasadniała **Maria Fidzińska-Dziurzyńska**, skarbnik województwa. I tak - w związku z realizacją zadań inwestycyjnych przez Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach dokonano zmian w łącznych planach dochodów i wydatków budżetu. Jest to spowodowane m.in. koniecznością opracowania dokumentacji projektowej rozbudowy drogi wojewódzkiej Nr 973 Busko Zdrój – Nowy Korczyn (Obwodnicy Buska – Zdroju), rozbudowy drogi wojewódzkiej Nr 755 Ostrowiec Św. – Ożarów wraz z przebudową obiektów mostowych i koncepcją budowy obwodnicy miejscowości Ćmielów, przebudową wiaduktu na drodze wojewódzkiej Nr 742 we Włoszczowie oraz pełnienia nadzoru autorskiego nad realizacją projektu dotyczącego opracowania dokumentacji projektowej dotyczącej rozbudowy drogi wojewódzkiej Nr 754 Ostrowiec Świętokrzyski – Bałtów – Czekarzewice do granic województwa świętokrzyskiego. Wydatki związane z realizacją tych inwestycji są szacowane na kwotę 8 mln 572 tys. 318 zł. Większe środki w 2011 r. otrzyma także Świętokrzyski Zarząd Melioracji Urządzeń Wodnych w Kielcach. Na remont magazynów przeciwpowodziowych w Kępie Chwałowskiej w gminie Dwikozy oraz w Ostrowie w gminie Tarłów przewidziano kwotę 236 tys. 864 zł.

Deficyt budżetu województwa pokryty zostanie przychodami pochodzącymi z nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych oraz z kredytu. Radni dokonali także zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Województwa na lata 2011-2038. Dokument ten określa limity wydatków na wieloletnie przedsięwzięcia w perspektywie 2011-2023 realizowane z budżetu własnego województwa jak też z udziałem środków Unii Europejskiej i innych źródeł zagranicznych.

M.N.



Prezydium Sejmiku



Radny Józef Grabowski postulował przekazanie większych środków na budowę dróg



Zarząd Województwa Świętokrzyskiego



Zmiany w budżecie województwa zdominowały obrady Sejmiku

Szpitalik coraz bliżej nowej siedziby

Austriacka firma Vamed wykona projekt budowlany nowej siedziby Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach. 24 lutego, w obecności marszałka Adama Jarubasa i wicemarszałka Grzegorza Świercza odbyło się uroczyste podpisanie umowy. - To historyczna chwila dla naszej placówki - podkreślał Włodzimierz Wielgus, dyrektor lecznicy. - Jestem przekonany, że firma Vamed, która może pochwalić się ogromnym doświadczeniem w projektowaniu budynków szpitalnych stworzy projekt na miarę XXI wieku, dzięki któremu powstanie nowoczesny obiekt, który zapewni bardzo dobre warunki do leczenia małych pacjentów.

Nowy budynek szpitalika powstanie w pobliżu Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach. Będzie miał sześć kondygnacji. Placówka dysponować będzie 200 miejscami dla pacjentów wymagających hospitalizacji, w tym 80 oddzielnych pomieszczeń dla matki i dziecka. Będzie tam także oddział ratunkowy, a obok szpitala - lądowisko dla helikopterów. Do nowego budynku przeniosą się także poradnie z ul. Langiewicza.

Projekt nowej siedziby będzie kosztować 2 miliony 800 tysięcy złotych. Będzie gotowy w październiku tego roku. Jak zapewnił marszałek **Adam Jarubas**, budowa nowej siedziby szpitalika to strategiczna inwestycja dla województwa, na realizację której na pewno zapewnione zostaną środki. Pochodzić będą z kilku źródeł finansowania, m.in. z programów unijnych i Krajowej Rezerwy Wykonania. - Nikt chyba nie ma wątpliwości, że budowa szpitalika jest konieczna, gdyż obecne obiekty przy ul. Langiewicza nie gwarantują najwyższych standardów leczenia małych pacjentów. Jestem przekonany, że już za 3-4 lata będą oni mogli dochodzić do zdrowia już w nowym obiekcie - dodał Adam Jarubas.

Z kolei wicemarszałek **Grzegorz Świercz** podkreślał, iż Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy w Kielcach to placówka o ogromnych tradycjach, dlatego niezwykle ważnym jest fakt, że wreszcie został zrobiony jakże ważny krok w kierunku poprawy warunków funkcjonowania



Thomas Schantl, przedstawiciel austriackiej firmy Vamed podpisał umowę z Włodzimierzem Wielgusem dyrektorem Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala w Kielcach

tej lecznicy. - Myślę, że jest to spełnienie marzeń wielu pokoleń mieszkańców województwa świętokrzyskiego - powiedział wicemarszałek.

Obecna siedziba szpitalika to obiekty bardzo stare, dzieci leczone są tam już od ponad 90 lat. W najstarszych budynkach mieści się jeszcze oddział chorób dziecięcych, poradnie, kuchnia i administracja. Tymczasem, mimo niżu demograficznego, tylko w 2010 roku w placówce było hospitalizowanych prawie 16 tysięcy małych pacjentów.

Firma VAMED, która będzie wykonawcą projektu budowlanego nowej siedziby WSSD w Kielcach, posiada ogromne doświadczenie w projektowaniu podobnego typu budynków szpitalnych i ośrodków SPA. Może pochwalić się wykonaniem 500 projektów zrealizowanych w 50 krajach świata. Jest liderem na austriackim rynku opieki zdrowotnej i medical-wellnes. Świadczy usługi dla 140 szpitali na świecie (od przygotowania inwestycji aż po zarządzanie operacyjne).

M.N.



Radości z podpisanej umowy nie kryli zarówno władarze województwa jak i personel lecznicy



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

PARP



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„Jestem aktywny – będę przedsiębiorcą”

Popularyzacja Innowacyjnych Klubów Przedsiębiorczości oraz metody TRIZ jako działań kreujących postawy przedsiębiorcze

W lutym br. zakończył się kolejny etap realizacji projektu partnerskiego pn. Jestem aktywny – będę przedsiębiorcą, którego głównym celem jest wprowadzenie kompleksowych usług wspierających rozwój przedsiębiorczości i promujących postawy przedsiębiorcze wśród różnych grup społecznych mających wpływ na rozwój społeczno – gospodarczy (przedsiębiorcy, konsultanci, kadra nauczycielska, uczniowie gimnazjów) z regionów świętokrzyskiego oraz mazowieckiego. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Poddziałanie 2.2.1 Poprawa jakości usług świadczonych przez instytucje wspierające rozwój przedsiębiorczości i innowacyjności Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Liderem projektu jest Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii Sp. z o.o., natomiast Samorządy Województw Świętokrzyskiego i Mazowieckiego oraz dwie Lokalne Grupy Działania (Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania *Perły Czarnej Nidy* i Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania *Razem dla Radomki*) - Partnerami projektu.

Okres realizacji projektu: 1 października 2010 r. - 31 marca 2012r.

Działania podjęte w pierwszym, jak również te podejmowane w trakcie trwającego aktualnie drugiego kwartału realizacji przedsięwzięcia, miały na celu stworzenie sprawnie funkcjonującej struktury zarządczej i organizacyjnej w ramach projektu, wypromowanie i rozpowszechnienie idei projektu, jego założeń i celów na terenie obu regionów oraz zrealizowanie wszystkich zadań warunkujących powołanie Innowacyjnych Klubów Przedsiębiorczości w szkołach gimnazjalnych, które rozpoczną funkcjonowanie w II semestrze roku szkolnego 2010/2011.

Najważniejsze rezultaty i produkty działań podjętych przez Lidera i Partnerów w dotychczasowej realizacji projektu, to:

- utworzenie i organizacja głównego biura projektu w siedzibie Lidera oraz czterech lokalnych biur w siedzibach poszczególnych Partnerów;
- powołanie Rady Koordynacyjnej;
- seminaria informacyjne w regionie świętokrzyskim i mazowieckim w obrębie funkcjonowania partnerskich LGD;



- promocja projektu na łamach prasy regionalnej, w radio oraz stronach internetowych Partnerów;
- opracowanie merytoryczne i graficzne oraz wykonanie materiałów i gadżetów promocyjnych;
- utworzenie strony internetowej projektu: www.ikp.it.kielce.pl;
- podpisanie deklaracji współpracy z 10 szkołami gimnazjalnymi z terenu województw świętokrzyskiego i mazowieckiego (po 5 szkół w każdym z województw); w województwie świętokrzyskim chęć uczestnictwa w projekcie zadeklarowały następujące szkoły: Gimnazjum przy Zespole Szkół w Obicach, Gimnazjum przy Zespole Szkół w Bilczy, Gimnazjum przy Zespole Placówek Oświatowych w Morawicy, Gimnazjum nr 1 przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Chęcinach, Gimnazjum przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Nowinach; natomiast w województwie mazowieckim: Gimnazjum im. Jana Kochanowskiego przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Wieniawie, Publiczne Gimnazjum w Przysusze, end_of_the_skype_highlightingPubliczne Gimnazjum w Przytyku, Publiczne Gimnazjum w Wolanowie, Publiczne Gimnazjum im. Biskupa Piotra Gołębiowskiego w Jedlińsku;
- wyłonienie i przeszkolenie 10 trenerów TRIZ, którzy w ramach projektu będą świadczyć usługi na rzecz kreowania postaw innowacyjnej przedsiębiorczości na zajęciach warsztatowych w szkolnych klubach przedsiębiorczości;
- tłumaczenie i wydruk podręcznika TRIZ dla trenerów;
- wyłonienie i przeszkolenie 10 animatorów do prowadzenia klubów spośród nauczycieli pracujących w wybranych szkołach gimnazjalnych i podpisanie deklaracji uczestnictwa w projekcie;
- przeprowadzenie rekrutacji uczniów do nowo tworzonego klubów (po min. 20 uczniów do każdego klubu) i podpisanie deklaracji uczestnictwa w projekcie;

- powołanie i zatrudnienie 3-osobowej grupy ekspertów z zakresu TRIZ, przedsiębiorczości i metodyki prowadzenia zajęć;
- wspólne wypracowanie, przez Ekspertów, Partnerów projektu, trenerów TRIZ oraz Animatorów Przedsiębiorczości, wstępnej koncepcji metodologii prowadzenia zajęć warsztatowych w Innowacyjnych Klubach Przedsiębiorczości w ramach zorganizowanego dwudniowego Forum Konsultacyjnego w Cedzynie k. Kielc.

Aktualnie, realizowane są działania, które zapewnią sprawne funkcjonowanie nowo tworzonych Innowacyjnych Klubów Przedsiębiorczości, w tym m.in. opracowywanie ostatecznej koncepcji prowadzenia zajęć warsztatowych w klubach na potrzeby nauczycieli w formie „konspektu animatora”, zakup sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem, wyposażenie klubów w materiały biurowe i niezbędne materiały dydaktyczne. Ponadto, trwa opracowywanie harmonogramu zajęć, z uwzględnieniem udziału trenerów TRIZ, oraz pozyskiwanie przedsiębiorstw do udziału w projekcie, które zaprezentują członkom klubów prowadzoną działalność gospodarczą podczas zorganizowanych wizyt studyjnych.

Szczegółowe informacje na temat projektu można uzyskać w:

Głównym Biurze Projektu:

Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii Sp. z o.o.
ul. Zagnańska 84, 25-528 Kielce
tel. 41/ 343 29 10; e-mail: ikp@it.kielce.pl
Kontakt: Kierownik projektu - Wioletta Molęda

Lokalnym Biurze Projektu:

Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego
Departament Polityki Regionalnej
Oddział Rozwoju Przedsiębiorczości i Innowacji
Ul. Sienkiewicza 63, 25- 002 Kielce
tel. 41/ 365 81 79, e-mail: biuro.umws@sejmik.kielce.pl
Kontakt:
Kierownik Lokalny Projektu – Ewa Cisowska-Kusak

oraz na stronie internetowej projektu:
www.ikp.it.kielce.pl

Konkursy

Dziękujemy Państwu za udział w naszym konkursie ogłoszonym w numerze 1 (48) „Naszego Regionu” dotyczącym samorządu województwa świętokrzyskiego. Wśród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy zwyciężczynię, którą jest pani Paulina Dudek z Rataj. Serdecznie gratulujemy doskonałej znajomości problematyki samorządowej naszego województwa! Prosimy o kontakt z redakcją w celu odebrania nagrody.

A oto poprawne odpowiedzi na pytania konkursowe:

- „Polskim Carcassonne” nazywany jest Szydłów.
- Bizony w naszym regionie można spotkać w Kurozwękach.
- I miejsce w tegorocznym Sylwestrowym Biegu Vi-pów zorganizowanym w Szydłowie zajął Jan Maćkowiak, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Miło nam poinformować, że kontynuujemy naszą zabawę! Podobnie jak w poprzedniej edycji konkursu należy odpowiedzieć na trzy pytania. Oto one:

- Kto wykona projekt budowlany nowej siedziby Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach?
- Kto w bieżącej kadencji pełnił będzie funkcję prezesa Stowarzyszenia Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego?
- Którzy radni pełnią funkcje wiceprzewodniczących Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego?

Odpowiedzi należy nadsyłać do 21 marca br. na adres poczty elektronicznej: nasz.region@sejmik.kielce.pl



Janusz Kolasiński ze Stopnicy z nagrodą wygraną w grudniowym konkursie „Naszego Regionu”

lub listownie: Biuro Komunikacji Społecznej, Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce.

Spośród poprawnych odpowiedzi rozlosujemy atrakcyjne nagrody!

R.S.

Nowy – stary prezes

Michał Markiewicz, burmistrz Skalbmierza, po raz kolejny pełnił będzie funkcję prezesa Stowarzyszenia Związek Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego - taką decyzję podjęło 65 z 72 członków Stowarzyszenia. Podczas odbywającego się w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim sprawozdawczo-wyborczego walnego zebrania członków Stowarzyszenia rozpatrzono także sprawozdanie z działalności w 2010 roku, a także wybrano członków Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej tego gremium. W zebraniu uczestniczył m.in. Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Gość obrad, członek Zarządu Województwa, Kazimierz Kotowski podkreślał ogromne znaczenie działalności Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego dla regionalnej samorządności: - Dotychczas spotykałem się z państwem w nieco innej roli. Rozmawialiśmy zazwyczaj na szczeblu samorządu powiatowego, współpracowaliśmy na szczeblu korporacji samorządowych. Te spotkania pamiętam jako niezwykle twórcze; rozmawialiśmy zawsze o sprawach trudnych, ale zawsze dochodziliśmy do wspólnych, merytorycznych uzgodnień. Jestem przekonany, że Zarząd Województwa Świętokrzyskiego, którego jestem członkiem, będzie równie aktywnie i twórczo współpracował z państwem w na rzecz pozytywnych zmian w świętokrzyskich gminach. To zresztą już się stało – znakomita współpraca z państwem zaowocowała bardzo skutecznym wykorzystywaniem środków przyznanych naszemu województwu w ramach programów Unii Europejskiej. Fakt, że województwo świętokrzyskie znajduje się w czołówce wielu rankingów dotyczących właśnie tego zagadnienia, jest ogromnym udziałem świętokrzyskich gmin – mówił **Kazimierz Kotowski**.

Wybory nowych władz Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego poprzedziło sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia w 2010 roku, które przedstawił prezes **Michał Markiewicz**. Jak mówił, w ubiegłym roku Zarząd Stowarzyszenia m.in. wystąpił do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie zasad naliczania średnich wynagrodzeń w grupach awansu zawodowego nauczycieli w szkołach prowadzonych przez samorządy wynikających ze zmiany ustawy Karta Nauczyciela, wiele miejsca w swojej działalności poświęcił kwestii ułatwienia dostępu gmin



Michał Markiewicz, prezes Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego

do środków z budżetu państwa przeznaczonych na dofinansowanie lokalnych inwestycji drogowych, a także w związku z zapytaniami wójtów i burmistrzów, Zarząd zwrócił się do prezesa RIO w Kielcach o zajęcie stanowiska w sprawie możliwości dysponowania środkami budżetowymi w ramach funduszu sołeckiego. Ponadto Zarząd ZMiGRŚ wystąpił do prezesa GUS oraz Ministerstwa Finansów wyrażając sprzeciw wobec stanowiska Ministerstwa o braku środków budżetowych na wypłatę nagród dla Gminnych Komisarzy Spisowych. Uczestnicy obrad jednogłośnie przyjęli sprawozdanie za 2010 rok przedstawione przez prezesa ZMiGRŚ.

W walnym zebraniu sprawozdawczo – wyborczym wzięło udział 72 świętokrzyskich wójtów i burmistrzów. Podczas tajnego głosowania 65 z nich poparło kandydaturę Michała Markiewicza, burmistrza Miasta i Gminy Skalbmierz na stanowisko prezesa w kolejnej, IV kadencji działalności Stowarzyszenia.

- Dziękuję za zaufanie, którym mnie obdarzyliście. Reprezentowanie interesów świętokrzyskich gmin to ogromne zobowiązanie i odpowiedzialność. Wiem, że bez waszej pomocy i ścisłej współpracy z wami, nie da się wiele osiągnąć, dlatego proszę o dalszą współpracę i wsparcie – mówił po ogłoszeniu wyników wyborów burmistrz Skalbmierza.

Stowarzyszenie Związek Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego swoją działalność statutową rozpoczęło 9 kwietnia 2001 roku. Członkami rzeczywistymi są 94 miasta i gminy regionu świętokrzyskiego na 102 działające w województwie jednostki samorządowe. Na zewnątrz Stowarzyszenie reprezentuje 13 osobowy Zarząd, któremu przewodniczy prezes. Celami i zadaniami Stowarzyszenia są: rozwój gospodarczy i społeczny regionu, kultywowanie tradycji historycznych, kulturalnych i gospodarczych, wspieranie lokalnej współpracy zagranicznej, ochrona wspólnych interesów członków Stowarzyszenia, koordynacja działań gmin, powiatów i województwa, zajmowanie stanowisk w sprawach publicznych, działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego, organizowanie programów kształcenia i szkolenia pracowników samorządowych, wspomaganie członków Stowarzyszenia w realizacji ich zadań własnych i zleconych, wspieranie promocji regionu świętokrzyskiego w kraju i zagranicą.

Robert Siwiec



- Zarząd Województwa będzie aktywnie współpracował z Państwem na rzecz pozytywnych zmian w świętokrzyskich gminach - zapewnił Kazimierz Kotowski

Dyskutowali o trzecim sektorze

„Pożytek, Przedsiębiorczość, Partnerstwo – podstawy skutecznej współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi” to tytuł konferencji zorganizowanej przez Świętokrzyską Radę Działalności Pożytku Publicznego w auli Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim. W konferencji realizowanej w ramach kampanii społecznej „1% dla Świętokrzyskiego” wzięli udział przedstawiciele organizacji pozarządowych, samorządowcy oraz pracownicy świętokrzyskich domów pomocy społecznej. W spotkaniu uczestniczyli także wiceprzewodniczący Sejmiku Marcin Ożóg, Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa oraz Maria Adamczyk, radna Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego piastująca jednocześnie funkcję prezesa Banku Żywności w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Celem zorganizowanej w Ostrowcu Świętokrzyskim konferencji było poszerzenie wiedzy zarówno przedstawicieli trzeciego sektora jak i samorządowców na temat możliwych metod i sposobów działania organizacji pożytku publicznego. Zarówno zaproszeni prelegenci jak i uczestnicy konferencji skupili się przede wszystkim na zmianach w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, a także korzyściach wynikających ze współpracy gmin i organizacji pozarządowych.

Marek Borowski, prezes Zarządu Federacji Polskich Banków Żywności zwracał uwagę na wzrost znaczenia i poszerzenie obszarów działalności organizacji pozarządowych w najbliższej przyszłości w związku z kurczeniem się środków finansowych, które samorządy przeznaczają na pomoc społeczną: - W niedługim czasie organizacje pożytku publicznego będą musiały przejmować część zadań od samorządów. W związku z coraz mniejszymi pieniędzmi, którymi dysponować będą samorządy, zaistnieje konieczność szukania przez nich nowych rozwiązań. Naturalną rzeczą kolejną gminy proponowały będą wykonywanie swoich dotychczasowych zadań z zakresu pomocy społecznej innym podmiotom, głównie organizacjom pozarządowym, które są przecież w stanie wykonywać je bardzo dobrze i – co ważne - za mniejsze pieniądze.

Ewa Ochocka z Krajowej Rady Spółdzielczości w Warszawie przybliżyła uczestnikom spotkania szanse rozwoju organizacji pozarządowych w oparciu o działalność gospodarczą. Według niej ogromne perspektywy rozwoju daje



*Maria Adamczyk, Marek Borowski
i Kazimierz Kotowski*

tworzenie spółdzielni socjalnych, które zatrudniać mogą osoby z nikłymi możliwościami na zatrudnienie na otwartym rynku pracy: - Spółdzielnia socjalna to nowa, bardzo skuteczna i rozwojowa formuła gospodarowania. W ramach projektu „Partnerstwo na rzecz ekonomii społecznej” realizowanego przez Krajową Radę Spółdzielczości, udało nam się założyć w Warszawie kilkanaście tego rodzaju spółdzielni w których zatrudnionych zostało ponad 50 osób. Tego rodzaju spółdzielnie można z powodzeniem zakładać także w województwie świętokrzyskim – mówiła.

Z kolei **Paweł Lulek** z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach przedstawił korzyści dla gmin wynikające ze współpracy z organizacjami pożytku publicznego, zaś **Michał Niewiatowski** ze Świętokrzyskiej Fundacji „Bliśko Ludzi” opowiedział o blaskach i cieniach współpracy swojej fundacji z samorządami.

Maria Adamczyk, radna Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, zasiadająca także w Świętokrzyskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego omówiła kierunki i zakres działania kierowanego przez siebie Banku Żywności w Ostrowcu Świętokrzyskim. Zachęcała także do zintensyfikowania zbiorów żywności na rzecz potrzebujących w innych powiatach województwa.

Biorący udział w spotkaniu **Kazimierz Kotowski**, członek Zarządu Województwa podkreślał ogromne znaczenie organizacji trzeciego sektora dla integrowania lokalnych społeczności: - Decyzja podjęta przez marszałka Adama Jarubasa o powołaniu 6 października 2010 roku Świętokrzyskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego wpisała się znakomicie w potrzebę wsparcia tych pozytywnych inicjatyw, które ujawniają się na terenie naszego województwa. Istnieje konieczność uwolnienia naturalnych, nierzadko wybitnych zdolności naszych mieszkańców, którzy chcą działać na rzecz drugiego człowieka. Dzisiejsza konferencja i toczona tu dyskusja udowadniają, że na ziemi świętokrzyskiej mamy szereg wspaniałych ludzi, których trzeba wspierać i na bazie ich wiedzy i zdolności budować nowe podmioty, które będą mogły realizować najpilniejsze zadania. Organizacje pozarządowe widzą więcej, bo są najbliżej konkretnych problemów. Warto więc, by samorządy gminne podejmowały z nimi ścisłą współpracę, bo korzyść będzie przecież obopólna. Gminy będą miały ułatwione zadanie dotarcia do tych mieszkańców, którzy potrzebują pomocy, zaś organizacjom pozarządowym łatwiej będzie realizować cele statutowe – dodał Kazimierz Kotowski.



*Gościem konferencji był Marcin Ożóg,
wiceprzewodniczący Sejmiku*

Coraz bliżej szerokopasmowego Internetu

Marszałek Adam Jarubas, wicemarszałek Grzegorz Świercz oraz Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Bożena Lublińska-Kasprzak podczas sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego podpisali umowę o dofinansowanie projektu pn.: „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej – województwo świętokrzyskie”. O szczegółach projektu sygnatariusze umowy poinformowali podczas poprzedzającej sesję konferencji prasowej. W spotkaniu uczestniczyła także Iwona Wendel, Podsekretarz Stanu, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Projekt „Sieć szerokopasmowa Polski Wschodniej” jest największym projektem telekomunikacyjnym finansowanym z funduszy strukturalnych w obecnej perspektywie finansowej w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Swym zasięgiem obejmuje pięć województw: lubelskie, podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie. Efektem tego przedsięwzięcia będzie utworzenie regionalnych sieci szkieletowo-dystrybucyjnych. Projekt jest realizowany przez Samorządy Województw oraz Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, które przygotowało koncepcję i jest odpowiedzialne za koordynację prac. Podpisanie przez Województwo Świętokrzyskie warunkowej umowy o dofinansowanie z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości jest ważnym krokiem w kierunku rozpoczęcia realizacji przedsięwzięcia, jednak kluczową dla powodzenia projektu jest decyzja Komisji Europejskiej w sprawie notyfikacji pomocy publicznej. Aktualnie negocjacje z Komisją w tej sprawie prowadzi Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

– To ważny dzień dla regionu - podpisujemy umowę na szstandarowy projekt, o horyzontalnym znaczeniu – mówił podczas konferencji marszałek **Adam Jarubas**. Jak przekonywał – jedną z części tego wielomilionowego zadania jest szkolenie potencjalnych odbiorców Internetu, osób zagrożonych wykluczeniem cyfrowym. Dziś Internet nie



Adam Jarubas i Bożena Lublińska-Kasprzak gratulowali sobie wzajemnie podpisanej umowy

jest już luksusem – to ważne narzędzie, które we współczesnym świecie przynosi wielkie możliwości, stymuluje do działania w wielu obszarach – dodaje marszałek. Całkowita wartość projektu realizowanego na terenie województwa świętokrzyskiego jest szacowana na około 202 mln zł z tego koszty kwalifikowane stanowią 166 mln zł Wkład własny Województwa w realizację projektu to koszt 8,3 mln zł, natomiast wkład wspólnotowy oraz z budżetu państwa wynosi 158 mln zł, pozostałe wydatki stanowią koszty niekwalifikowane. W ramach projektu przewiduje się zainstalowanie około 1400 km. sieci światłowodowej oraz utworzenie 148 węzłów szkieletowo-dystrybucyjnych, które będą stanowić punkt styku dla operatorów telekomunikacyjnych zainteresowanych korzystaniem z usług sieci. Planowany termin zakończenia realizacji projektu to koniec 2014 roku. Jak zapewnił wicemarszałek **Grzegorz Świercz**, wkracamy w ważny etap realizacji projektu – po okresie opracowań koncepcyjnych, studium wykonalności, przystępujemy do konkretnej pracy. W tym dziewięcioetapowym działaniu przekroczyliśmy półmetek, a koniec zadań w tym obszarze planujemy na 2014 rok – mówił wicemarszałek.

Przemysław Chruściel



Iwona Wendel, Grzegorz Świercz, Adam Jarubas oraz Bożena Lublińska-Kasprzak

Rekordziści z Górna

W naszym cyklu prezentujemy najprężniej działające w województwie świętokrzyskim jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. Do tego grona śmiało można zaliczyć druhową OSP w Górnie w powiecie kieleckim. Są wszędzie tam, gdzie ktoś potrzebuje pomocy. Jeżdżą do wypadków drogowych, pomagają powodzianom, gaszą pożary. Są rekordzistami wśród jednostek OSP w ilości podejmowanych w ciągu roku interwencji. W 2010 r. druhowie z Górna wyjeżdżali do prawie 130 różnego rodzaju zdarzeń. Od 1997 r. jednostka należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

OSP w Górnie to jednostka z tradycjami, powstała w 1922 roku. W 2007 r. świętowała jubileusz 85-lecia istnienia. Fakt ten upamiętnia na budynku remizy tablica z wizerunkiem Świętego Floriana, patrona strażaków oraz słowami Jana Pawła II: *„Niech Bóg błogosławi tym, którzy ofiarują swoje życie i zdrowie bliźnim potrzebującym pomocy”*.

- Jednostka liczy 46 osób, w tym 8 honorowych członków. Mamy także Młodzieżową Drużynę Dziewcząt – informuje **Stanisław Synowiec**, naczelnik OSP Górno, który z dumą pokazuje budynek remizy oraz jej wyposażenie. Śmiało można powiedzieć, że takiego sprzętu druhowie z Górna mogłaby pozazdrościć niejedna straż. Na wyposażeniu jednostki znajdują się cztery samochody: ciężki jelicz, średni STAR, samochód Gazela przystosowany do zadań ratownictwa drogowego oraz polonez służący do przewożenia sprzętu. Na wyposażeniu znajduje się także łódź, aparaty tlenowe, piły do drewna i betonu, pompy szlamowe, poduszki wysokiego ciśnienia, sprzęt gaśniczy oraz zestawy ratownicze holmatro. Jednak nawet najlepszy sprzęt nie na wiele by się zdał, gdyby nie odważni, oddani swojej pasji druhowie z Górna. W 2010 r. wyjeżdżali do akcji prawie 130 razy; głównie do pożarów i miej-

scowych podtopień, jak choćby w Cedzynie, gdzie przez most przełała się rzeka Lubrzanka. - Dojazd do trzech domów uniemożliwiło rozlewisko, tymczasem pozostali w nich ludzie nie mający żywności i napojów. Najpotrzebniejsze rzeczy dostarczyli im właśnie strażacy - ochotnicy z OSP w Górnie, którzy musieli brnąć przez wodę, która sięgała im po piersi. Ale nie zawiedli i wsparcie dostarczyli – opowiada **Marian Grzegolec**, strażak-ochotnik, od 31 lat sołtys Górna. Druhowie z Górna aktywnie uczestniczyli także w akcji pomocy powodzianom w rejonie Sandomierza i Połańca. Umacniali wały, monitorowali zagrożone miejsca, układali worki z piaskiem. Strażacy wspominają także swój udział w gaszeniu pożaru w Targach Kielce, seminarium w Skorzeszycach, składu celnego w Zgórsku oraz hurtowni odzieży używanej Vive w Górkach Szczukowskich. Jako jedni z pierwszych, druhowie z Górna przybyli na miejsce tragicznego wypadku w Woli Jachowej, w którym zginęło 5 osób. Ze względu na przebiegającą przez gminę drogę nr 74, właśnie zdarzenia drogowe należą do najczęściej podejmowanych interwencji.

W 2006 r. budynek remizy został wyremontowany, na piętrze powstała świetlica, która służy wszystkim mieszkańcom Górna. - Młodzież przychodzi pograć w tenisa, odbywają się tam także zebrania, szkolenia strażackie. Myślimy o dalszej rozbudowie budynku. I nam strażakom i mieszkańcom z pewnością przydałyby się kolejne pomieszczenia. Na pewno zostałyby dobrze zagospodarowane – dodaje naczelnik.

Druhowie z Górna aktywnie uczestniczą w gminnych uroczystościach, są widoczni na festynach, dożynkach. W maju ubiegłego roku podczas Ogólnopolskich Obchodów Dnia Strażaka, uczestniczyli w defiladzie, która przeszła ulicami Kielc.

M.N.



Druhowie z Górna zawsze gotowi do akcji!

„Jestem szczęśliwym człowiekiem”

Gdy w 1991 roku Bertus Servaas postanowił zamienić Holandię na Polskę, o naszym kraju wiedział niewiele, właściwie – nic. Dziś nie wyobraża sobie życia poza nim. Tu zbudował prężnie działającą firmę, tu prowadzi klub piłki ręcznej, z którym liczą się najlepsze drużyny świata, tu znalazł rodzinne szczęście. - Gdy wyjeżdżam do Holandii, to już po trzech, czterech dniach zaczynam tęsknić i chcę wracać do Polski... – mówi.

Kiedy 20 lat temu przyjechał do Polski, bez znajomości języka, z trzema tonami używanej odzieży, nikt nie mógł przypuszczać, że stworzy firmę będącą obecnie największym importerem odzieży używanej, a także Klub Sportowy Vive Targi Kielce, który będzie budził zazdrość kibiców w całej Polsce i siał postrach wśród tuzów światowej piłki ręcznej.

Dziś jest nie tylko najbardziej rozpoznawalnym w Polsce działaczem związanym ze szczypiorniakiem, ale też założycielem niosącej pomoc dzieciom i młodzieży Fundacji „VIVE Serce Dzieciom” oraz zrzeszającego firmy z regionu świętokrzyskiego „Klubu STU”, który działa na rzecz rozwoju KS Vive Targi Kielce.

Nie wszystko jednak, jak mówi, szło gładko. Kiedy podsumowuje te ostatnie dwadzieścia lat, przywołuje dwa wydarzenia, które wydawały się absolutnymi porażkami. Dramatami które miały zakończyć jego marzenia zarówno biznesowe jak i sportowe. Pierwszy rozegrał się w Górkach Szczukowskich w nocy z 7 na 8 października 2002 roku. Pożar strawił wtedy prawie cały towar i zabudowania świetnie prosperującej, mającej już ugruntowaną pozycję na rynku, firmy. Był załamany i zrezygnowany, miał wszystkiego dość. Nie tylko zagrożona była przyszłość firmy, ale też Klubu Vive Kielce, który przejął ledwie kilka miesięcy wcześniej i którego stał się głównym sponsorem. – Pomogli jednak ludzie – wspomina dziś Bertus Servaas - Zarówno przyjaciele, współpracownicy, którzy robili wszystko, aby ocalić to, co wspólnie przez 10 lat tak mozolnie budowaliśmy, ale też członkowie Klubu 100, który przecież wtedy był jeszcze nieliczny. Dzięki tej niesamowitej determinacji udało się, a już w następnym, 2003 roku nasza drużyna zdobyła Mistrzostwo Polski – dodaje z uśmiechem.

Drugie dramatyczne wydarzenie związane było właśnie z klubem. Było popołudnie 16 kwietnia 2008 roku. W Kielcach Vive grało półfinał mistrzostw Polski z Zagłębiem Lubin - mecz nie układał się najlepiej dla Vive, a do tego sędziujący to spotkanie arbitrzy raz za razem dawali pokaz skrajnej nieporadności i stronniczości. W efekcie Zagłębie wygrało mecz, a w sterniku kieleckiego klubu coś pękło... Po ostatnim gwizdku wbiegł na parkiet i jednoznacznie wyluszczył sędziom co sądzi o ich profesjonalizmie. Był wściekły.

Skutki tego incydentu okazały się bardzo dotkliwe – Związek Piłki Ręcznej w Polsce podjął decyzję o dyskwalifikacji Bertusa Servaasa na półtora roku, a on sam w kilka dni później, zgorzkniały i załamany, zapowiedział wycofanie się z prowadzenia klubu i jego sponsorowania. Zarówno zawodnicy Vive jak i kibice szczypiorniaka w województwie byli w rozpacz. Ale postanowili wspierać swojego prezesa. Piłkarze napisali do władz ZPRP pismo w którym krytycznie odnieśli się do sędziowskich decyzji, zaś kibice... Dali dowód, że zasadnie mówi się o nich jako o najlepszych kibicach szczypiorniaka w Polsce – podczas



kolejnego spotkania wywiesili na trybunach napis: „Bert, blif bij ons”, czyli „Bert, zostań z nami”.

I został. Nie dość, że nie odszedł, ale dwa miesiące później ogłosił szokującą wszystkich kibiców polskiej piłki ręcznej wiadomość: - Naszym celem w najbliższych kilku latach będzie zbudowanie wielkiego europejskiego klubu i dotarcie do Final Four Ligi Mistrzów. Od nowego sezonu trenerem Vive będzie trener reprezentacji Polski, Bogdan Wenta – dodał.

Jak mówi po prawie trzech latach od tamtego fatalnego meczu, dziś potrafi uczyć się na własnych błędach i... denerwuje się dużo mniej. Zresztą nie ma zbyt wielu powodów do frustracji, bo Vive Targi Kielce pod wodzą charyzmatycznego Bogdana Wenty wykonały tytaniczną pracę. W 2009 i 2010 roku zdobyły „dublet”, czyli zarówno Mistrzostwo Polski jak i Puchar Polski, znakomicie pokazując się w Lidze Mistrzów, a na krajowych parkietach śrubują prawdziwy rekord – wygrały... ostatnie 61 pojedynków nie odnotowując po drodze żadnej „wpadki”. Determinację prezesa doceniają kibice; po każdym rozgrywanym w hali przy ulicy Bocznej meczu usłyszeć można ich gromkie: „Bertus Servaas, Bertus!”.

– Ważne, aby działać wspólnie – mówi Bertus Servaas – To prawdziwy klucz do sukcesu. Nasze klubowe hasło „Gramy razem” nie jest tylko pustym sloganem. Chcemy poprzez klub i krajowe oraz zagraniczne sukcesy naszej drużyny promować także nasz „dom”, czyli region świętokrzyski. Świętokrzyskie naprawdę jest tego warte. Stąd m.in. pomysł na realizację przez klub wielkiego projektu „Gramy razem dla Świętokrzyskiego”, który skupia się na promocji sportowej, gospodarczej i turystycznej województwa. Ogromne podziękowania należą się Zarządowi Województwa i marszałkowi Jarubasowi za zaufanie, którym nas obdarzono i wsparcie tego projektu dofinansowaniem. Jakie będą jego efekty? Wolałbym nie zdradzać szczegółów zbyt wcześnie. Poczekajmy cztery, pięć miesięcy – uśmiecha się tajemniczo.

„Jestem szczęśliwym człowiekiem” – lubi powtarzać. I trudno się dziwić – ma wspaniałą rodzinę, klub wciąż rośnie w siłę, a świętokrzyscy kibice piłki ręcznej z dumą mówią o nim: „nasz Bertus!”.

Robert Siwiec

Jędrzejowski twarożek śmietankowy



Świętokrzyskie produkty przebojem zdobywają prestiżową Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Mimo iż województwo świętokrzyskie jest jednym z mniejszych polskich regionów, już teraz możemy poszczycić się przekroczeniem magicznej liczby pięćdziesięciu rodzimych produktów i przysmaków wpisanych na ministerialną Listę. Jednym z nich jest „Jędrzejowski twarożek śmietankowy” zgłoszony przez Jędrzejowską Spółdzielnię Mleczarską. Jest to, jak dotąd, jedyny świętokrzyski produkt tradycyjny zgłoszony w kategorii „produkty mleczne”. Zatem – czekamy na kolejne!

Twarożek śmietankowy wytwarzany jest w Jędrzejowie od kilkudziesięciu lat. Początki jego produkcji ściśle wiążą się z działalnością Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, która powstała w lutym 1937 roku. Twarożek śmietankowy wytwarzany jest z mleka skupowanego od producentów z powiatu jędrzejowskiego. Jest to typowo rolniczy powiat, w którym od dawna gospodarze utrzymywali się z chowu bydła mlecznego. Tego typu działalności rolniczej sprzyjały warunki panujące na Niece Miechowskiej – łagodny klimat, ukształtowanie terenu i duża powierzchnia łąk. W latach powojennych wypasem krów zajmowały się głównie dzieci. Wraz z intensyfikacją produkcji zmieniła się jednak tradycja wypasu i sposób chowu bydła. Zmia-

nie uległy również niektóre elementy produkcji twarożku. Początkowo wytwarzano go za pomocą urządzeń drewnianych. Natomiast proces schładzania mleka odbywał się w sposób naturalny, przy użyciu lodu, który gromadzony był w czasie zimy, a następnie zabezpieczany trocinami przed roztopieniem. W czasie modernizacji spółdzielni w 1957 roku wprowadzono urządzenia metalowe, a lód zastąpiono sprężarkami amoniakalnymi. Na bazie lokalnych receptur, wywodzących się z tradycji przetwórstwa mleka w gospodarstwach mieszkańców okolic Jędrzejowa powstał przepis na twarożek śmietankowy, zgodnie z którym jest on wytwarzany do dnia dzisiejszego. Twarożek produkuje się z mleka pasteryzowanego, które podgrzewa się do odpowiedniej temperatury. Następnie dodaje się odpowiednie kultury bakterii i podpuszczkę. Tak przygotowane mleko pozostawia się do powstania skrzepu. Kolejnym etapem jest rozdrabnianie skrzepu na ziarna. Powstała w ten sposób masę pozostawia się na pewien czas, aby ziarna stężały i oddzieliła się serwatka. Dojrzewające ziarna twarogowe podgrzewa się stopniowo do odpowiedniej temperatury w celu ich osuszenia. Następnie wylewa się masę na chustę, aby usunąć serwatkę. Po odcięnięciu twarożek jest pakowany i przenoszony w chłodne miejsce. Twarożek śmietankowy polecany jest do wypieku serników, sporządzania deserów oraz innych potraw np.: naleśników lub pierogów.



Świętokrzyski Alfabetyczny Przegląd Heraldyczny

„W”, „Z”

Wiślica: ostoja Wiślan

Wiślica (łac. *Vislicia*) należy do najstarszych miejscowości w Polsce, powstałych jeszcze przed powstaniem państwa polskiego. Jej dzieje sięgają IX w., gdy była centralnym ośrodkiem państwa Wiślan. Według legendy nazwa osady pochodzi od imienia jej założyciela, księcia Wiślan- Wiślimira, który wraz ze swoim otoczeniem miał przyjąć chrzest w 880 roku. Wspomina o tym tzw. legenda panońska, czyli Żywot św. Metodego. Dokument mówi o przymusowym chrzcie pogańskiego księcia Wiślan. Dla części badaczy wzmianka ta była dowodem, że IX wieku istniało silne państwo Wiślan ze stolicą w Wiślicy. Tutaj przecinały się ważne szlaki handlowe co spowodowało, że Wiślica stała się liczącym ośrodkiem gospodarczym, politycznym, a nawet kościelnym. Prawa miejskie otrzymała w drugiej poł. XIII w., potwierdzone później przez Wł. Łokietka w 1326r. Za panowania Kazimierza Wielkiego w XIV wieku nastąpiło przeplanowanie miasta, wzniesiono mury obronne o trzech bramach (Krakowskiej, Buskiej i Zamkowej), rozbudowano zamek, wystawiono nowy kościół kolegiacki. Miasto otrzymało też szereg korzystnych przywilejów gospodarczych, np. prawo do sprzedaży soli. Tu uchwalono w 1347 r. tzw. Statuty Wiślickie. Z piętnastowieczną Wiślicą związany jest Jan Długosz, kustosz miejscowej kolegiaty, fundator tzw. Domu Długosza i dzwonnicy, wtedy to przeżywała świetność szkoła wiślicka, z której prawdopodobnie pochodził Jan z Wiślicy, poeta, autor „Bellum Prutenum” (wyd. w 1516 r. w Krakowie) zawierającej opis bitwy grunwaldzkiej. W roku 1528 rozpoczęto budowę wodociągów miejskich, dzięki czemu powstały browary i gorzelnie.

W 1587 w Wiślicy miał miejsce sejm elekcyjny podczas którego nastąpiła podwójna elekcja: arcyksięcia Maksymiliana Habsburga oraz Zygmunta Wazy. Miasto zostało w tym czasie zajęte przez wojska Krzysztofa Zborowskiego, zwolennika arcyksięcia Maksymiliana. Ostatecznie na króla wybrany został Zygmunt Waza, któremu poparcia udzielił kanclerz wielki koronny Jan Zamoyski. W 1606 w czasie rokoszu Zebrzydowskiego w Wiślicy odbył się zjazd zwolenników króla. Najazd szwedzki i liczne plagi zrujnowały i wyludniły miasto, po upadku powstania styczińskiego w 1869 roku Wiślica straciła prawa miejskie i do tej pory ich nie odzyskała. W latach 1958-65 prowadzone prace archeologiczne odsłoniły w płn.- zach. narożu Placu Solnego fundamenty romańskiego kościółka Św. Mikołaja z cmentarzyskiem i tzw. misą chrzcielną. Kościół ten istniał od drugiej po-



łowy XI w. do końca XIII w., należy go uznać za jeden z najstarszych w Małopolsce. Misa chrzcielna ma kształt owalu uformowanego z gipsu i gliny, czas powstania i jej przeznaczenie są przedmiotem szerokiej dyskusji wśród badaczy. Przed II wojną światową mieszkało tu 2.242 mieszkańców, w tym 922 chrześcijan i 1.320 wyznania mojżeszowego. W czasie wojny istniało tu getto i obóz pracy przymusowej (źródło: www.wislica.pl).

Zagnańsk: w cieniu Bartka

Herbem Gminy Zagnańsk jest sędziwy, liczący około 1000 lat Dąb „Bartek”, który zaliczany jest do Pomników Przyrody od 1952 roku.

Początki Zagnańska i pochodzenie nazwy sięgają XV wieku. Zagnańsk jest bardzo starą osadą położoną w dolinie rzeki Bobrzy. Legendy podają, że nazwa osady Zagnańsk wywodzi się od... „zagnania tu ludzi w rozległe ongiś lasy, aby tu karczowano drzewa a na wykarczowanej ziemi grunta urządzali i małą osadę utworzyli. Złodziei, rabusiów i zbójców świętokrzyskich zagnano do miejscowości zwanej z tej przyczyny Zagnańskiem, a dla umoralnienia ich obyczajów na wzgórzu Chełm zbudowano drewnianą modrzewiową kaplicę...”. Kiedy Zagnańsk stał się już sporą osadą, biskup krakowski Andrzej Trzebicki w 1664 roku erygował parafę Zagnańsk i zarządził budowę kościoła pod wezwaniem św. Rozalii i św. Marcina. W latach 1953-1957 kościół został rozbudowany. Przechowywana jest w nim chorągiew z okresu Powstania Styczniowego.

W 1598 roku w Samsonowie wybudowano piec hutniczy i przyległe zakłady przerabiające żeliwo i stal. W XVII wieku zespół zakładów hutniczych w kluczu samsonowskim pracował głównie dla potrzeb wojska. Jednak długi czas eksploatacji, trwający prawie dwa wieki, doprowadził do zniszczenia pieców hutniczych. Ze względu na tradycje hutnicze i produkcję zbrojeniową w 1818 roku z inicjatywy Stanisława Staszica rozpoczęto budowę nowego zakładu wielkopiecowego (Huta Józefa). W 1866 roku za udział w produkcji broni dla Powstania Styczniowego okupanci rosyjscy spalili zakład. Działania I Wojny Światowej dopełniły dzieła zniszczenia.

Obecnie jest to unikatowy na europejską skalę zabytkowy zespół wielkopiecowy. W związku z rozwojem zakładów hutniczych w górnej części Bobrzy wzrosła znacznie liczba zamieszkałej tam ludności. W końcu XVI wieku z parafii kieleckiej na tych terenach wydzielono nową parafię Tumlin, gdzie na wzgórzu wzniesiono kościół pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa Męczennika. Na zachodnim skraju Zagnańska rośnie olbrzymi i sędziwy dąb szypułkowy „Bartek” - król Puszczy Świętokrzyskiej, liczący około 1000 lat. Jest on pomnikiem przyrody wzbudzającym podziw i zadumę nad potęgą natury i dziejami regionu. Jak mówią legendy i podania pod „Bartkiem” bywali królowie: Bolesław Chrobry, Bolesław Krzywousty, Władysław Jagiełło, Jan III Sobieski i Stanisław August Poniatowski. Patriotyzm mieszkańców i walki toczące się na naszym terenie upamiętniają miejsca straceń oraz liczne mogiły m.in. w Kołomanii, Samsonowie, Szalasie, Tumlinie i Zagnańsku (źródło: www.zagnansk.pl).

